Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Prorezna 13, Telefon 2464 i Administr. i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9, Tel. 1672

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—1 Sekretarz od 6—
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 8 wiecz.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

	rocz.	kwart.	pół rocz.	rocz.
Prenumerata: W kraju	1.—	3.—	6.	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.
OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 kop. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 r.
Numer pojedyńczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

ś. † p.
z Czerskich
Marya Milkiewiczowa
opatrzona św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach zmarła dnia 28-go sierpnia.
Eksportacya zwłok z lecznicy przy ul. W. Włodzimierskiej Nr 29 do kaplicy cmentarnej na Górze Bajkowej odbędzie się dziś dnia 29 g b. m. o godz. 10 rano, pogrzeb zaś jutro o g. 3 po południu. O czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu mąż i synowie 19245

TEATR LETNI w Ogrodzie Kupieckim. Trupa Ukraińska T. Kolesniczenki.
Dziś przedstawienia nie będzie. Kasa otwarta. Dwa ostatnie przedstawienia.
W poniedziałek dnia 30-go sierpnia 1) »PO WUSAM TEKŁO, TA W ROT NE POPAŁO«, 2) »Nicz pid Rizdwo«. Dnia 31-go sierpnia ostatnie przedstawienie benefis SWERDŁOWA 1) »Katorżna«, 2) »Spiewy ukraiński«.

Teatr dramatyczny Dyrekcya A. Kruczinina (Teatr Bergonier).
W poniedziałek d. 30 sierpnia otwarcie sezonu zimowego „Karyera Nabłockiego" komedya w 4-ch aktach ks. Bariatinskiego. Reżyser J. Lejn.
We wtorek dnia 31-go po raz 1-szy „Tajfun" w 4-ch aktach. ostatnia nowość z życia japończyków. Nowe dekoracye pendzla S. Sadownikowa. Kostyumy przywiezione z Tokio. Specyalna muzyka skomponowana przez japończyka.
W środę d. 1-go września po raz 1-szy z repertuaru teatrów stołecznych komedya Bahra. „Koncert".
W piątek 3-go i w sobotę 4-go nowa sztuka L. Andrejewa „Gaudeamus".
Bilety nabywać można w kasie teatru od godziny 10 do 2 i od 5 do 8 wiecz. Ceny miejsc: loże 4 rb. 50 kop., parter od 60 kop., galerya od 25 kop. 19044

Początkowo-przygotowawcza szkoła dla dzieci polskich płci obojga
ZOFII ŻUKIEWICZOWEJ
Kijów, Fundukiejowska Nr 26, tel. Nr 22-62. 19132
Zapis dzieci codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 12—2. Lekcye rozpoczną się dnia 1 września

Teatr Sołowcow. Dyrekcya J. E. Duwan-Torcowa.
W poniedziałek dnia 30 sierpnia otwarcie sezonu. Po raz 43 sztuka L. Andrejewa »Miłość studenta«. Role wykonują: Ol-Ol—W. Jureniewa, Jewdokija Antonowna A. Tokarewa, Głuchowcew—A. Rudnicki, Mironow—A. Murski, Onufrij — W. Białowskoj, Błochin — S. Kuzniecow, Miszka — P. Leontjew, von Rajken—J. E. Duwan-Torcow. Początek o godz. 8 wieczorem. Ceny miejsc zwyczajne. Loże od 5 rb., parter od 85 kop., balkon od 80 kop. We wtorek dn. 31 b. m., w środę d. 1 i w czwartek d. 2 września pierwsze przedstawienie nowej sztuki L. Andrejewa »Gaudeamus«. W piątek d. 3 września dla prenumeratorów gaz. »Kijow. Wiesti« (ceny zniżone) »Niewod« w 5 akt. W sobotę dnia 4-go »Tajfun«. W niedzielę d. 5 w południe »Gorie ot uma«, wieczorem »Rewizor« kom. Gogola, przy nowej wystawie. Bilety na oznaczone przedstawienia nabywać można w kasach teatru (Kreszczatyk 25) i w teatrze codziennie od godz. 10 — 3 pp. i od 6 do 8 wiecz. 19175

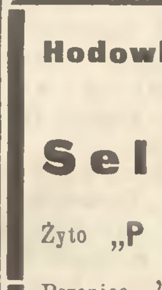
Która z Pań chce zobaczyć 19225



Paryż w KIJOWIE raczy obejrzeć wystawę oryginalnych PARYSKICH damskich kapeluszy w sklepie p. f.
Maison Andrée
PROREZNA 2.
Obejrzenie kapeluszy w magazynie nie obowiązuje do kupna.

Towarzystwo Wyrobów Bławatnych **„Izaak Szwarcman"** PADOŁ wprost gmachu kontraktowego
„Największy sklep towarów bławatnych w Kijowie." 18961

Otrzymano materyały **NA UNIFORMY** dla wszystkich zakładów naukowych.



Nowo-otworzony wielki Warszawski **Cyrk-Zwierzyniec**
Troicki plac A. i M. REJNSKICH.
Dzisiaj pierwszy debiut artysty »Człowiek wąż«, pierwszy debiut kuplecisty-autora i wirtuoza na harmonii syst. Liliput — Mikołaja Wołżyna (prawdziwego). Początek wiecz. przedstawień o godzinie 8 i pół, dzienne przed. od 6 wiecz. Otwarty od g. 10 r. do 11 wiecz

Nie kupujcie obuwia
nigdzie dopóki nie przekonacie się, że ceny na takowe zostały zniżone do 50%
z powodu naznaczenia od dnia 1-go września 19239
ostatecznej likwidacyi
sklepu **FANKONI** Kreszczatyk № 41,
zaopatrzonego w olbrzymi wybór męskiego, damskiego i dziecinnego
obuwia i rzeczy do podróży.

8-mio klasowy Zakład Naukowy Żeński (Gimnazyum) z pensyonatem i dwoma klasami przygotowawczemi.
Wacławy Peretjatkowiczowej
KIJÓW, W.-Włodzimierska Nr 47. Tel. 28-16. 18994
Program gimnaz. z wykładem ojczystego języka i literatury. EGZAMINY wstępne od 24 sierpnia. LEKCYE 1-go września. ZAPIS uczenic codziennie w kancelaryi Zakładu.

Hodowla Nasion **„Chyżniki"**
p. tel. Ostropol, st. kol. Połonne, gub. wołyńskiej.
Selekcya pod kierownictwem Katedry Rolniczej Akademii Dublańskiej.
Poleca na siew jesienny: 18925
Żyto „Petkus".
Pszenicę „Szampankę", „Genealogiczną", „Hors-Concours", „Łozinkę", „Prof. Prażmowski".
Jęczmień ozimy „Mamuth". Cenniki na żądanie.

D-r K. BIENIECKI
wznowił przyjęcia chorych. Akuszerya i choroby kobiece od 3 — 4. Wielka Żytomierska 13. 19206

17743
Wystawa Rolniczo-Gospodarcza i Rękodzielnicza
Podolskiego Towarzystwa Rolniczego
w Winnicy gub. podolskiej
Od dnia 4 do 10 września 1910 r.
Program wystawy na żądanie. Adres: Winnica, skrzynka pocztowa Nr 3.

Już otwarty
ODDZIAŁ BŁAWATNY SUKIENNYCH TOWARÓW
przy magazynie
B. J. Karandbaywel
za Ratuszem 19234
Otrzymano ostatnie nowości sezonowe pierwszorzędnych rosyjskich i zagranicznych fabryk.
Uniformy wszystkich zakładów naukowych.

MAGAZYN i PRACOWNIA 14328
„R. Frepont"
Przeniesiony został z Mikołajewskiej Nr 4 na Kreszczatyk 35.
UPRZĘŻE angielskie i ruskie, siodła, kufry i rozmaite wyroby ze skóry

Natychmiast z powodu działów do sprzedania sadyba na Timofiejowsk. ul. (centrum miasta). Plac 1900 kw. sążni po 80 rb. sąż. (kamienica 2 piętr. i 4 drewn. oficyny) Nadaje się do wybudowania domów dochodowych, udziałowych, zakładów naukowych i lecznniczych. Jest dług bankowy. Obejrzeć sadybę i dostać informacyi można u Kasztanowa na Timofiejowskiej 8 m. 4 od 9 do 10 r. i od 4 — 7 wiecz. Pośrednictwo wykluczone. 19146

B. Kamieński
powrócił. Choroby zębów, plomby, zęby sztuczne. Fundukiejowska 19. 19227

Tania kuchnia
Koła Kobiet Polek. Daje obiady od g. 1 — 4 po południu
po 25 kop.
Zupa — 10 kop., mięso 15 kop. Fundukiejowska 26 m. 1. 175

Lekcyi polsk., fr., niem., rosyj. i muz. udziela osoba z wyższem wykształceniem zagranicznem. Skrzynka pocztowa Nr 291.
26 lekcyi muz. mies. za 15 rb. udziela b. ucz. szkoły muz. tutejszej i zagraniczn. Skrzynka pocztowa Nr 291. 19197

DOMY UDZIAŁOWE
Rejtarska 12 (Budowa rozpoczęta), M.-Błagowieszczeńska 102 (200 sąż. kw. ogrodu), W.-Wasylkowska 19, „Torgowyje riady" udziałowe. Mieszkania odpowiadają wszelkim wymaganiom hygieny i sanitarnej techniki. Sale do użytku ogólnego, elektryczne oświetlenie, windy (lifty) i in. urządzenia. Ceny niedrogie. Wiadomości Rejtarska 12, codziennie od 11 — 1 godziny po poł. i od 4 — 9 wieczorem. 19135

Kolejna wystawa ichtyologiczna
(Wystawa akwaryów) 19106
otwarta od 20-go sierpnia do 8-go września 1910 roku od g. 11 r. do g. 9 w. Kreszczatyk Nr 32 lokal daw. Lombardu. Szczegóły w afiszach.

Ołyka
gub. wołyńskiej
Prenumeratę i ogłoszenia do
„Dzien. Kijowskiego"
przyjmuje
p. Dominik Rudkowski.

GRAMOFONY
Patefony i w lepszym gatunku płyty w największym wyborze po cenach nie markowanych poleca skład główny instrumentów muzycznych i nut H. J. JINDRISEK, Kijów, Kreszczatyk 41 Filia w Baku. 13458

SZKOŁA MUZYCZNA
M. TUTKOWSKIEGO
Lipki, ul. Aleksandrowska Nr 47.
Podania o przyjęcie przyjmują się codziennie od g. 12 do 6, oprócz dni świątecznych. Wpis w klas. fortep. 150, 120, 110 rb. rocz., w kl. śpiewu 120 rb.; w klasie skrzypiec 100 rb.; w kl. wiolonczeli 60 rb. Płaci się zgóry za półrocze. Skład profesorów: fortepianu — pp. Tutkowski, Kaniewcow i Grudziński; p-nie Paraszczenko i Diakowa; śpiewu — p-ni Bruno-Wiber; skrzypce — Bergler; wiolonczela — p. Szkwor, elem. teor. muz. i solfegio — p. Kaniewcow, harmonia encyklopedya, instrumentacya i historya muzyki — p. Tutkowski; obow. fortepian — p. Grudziński. 19127

Remiza Marcina Ruszkowskiego.
Bulwarno-Kudriawska Nr 16. Telefonu 1058.
Wynajmuje karety, powozy i poweziki, miesięcznie i dziennie, na spacery, bale, śluby i pogrzeby. Na żądanie angielskie zaprzęgi.
Sprzedaż i kupno koni, powozów, uprzęży i liberyi.

Szkoła Rysunkowa
A. Sabatowskiego. Bulwar Bibikowski № 22.
Początek zajęć 1 września wieczorami od godziny 5 — 7. Zapisy na kursy początkowy i starszy codziennie od 12 — 1. 19226

ŻEŃSKA SZKOŁA HANDLOWA
L. WOŁODKIEWICZ
(z prawami)
przeniesiona została do nowego lokalu przy ul. Kuzniecznej № 44. Przy szkole pensyonat. Wykłady języka polskiego i literatury. Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godziny 10-ej do 1-ej. Egzaminy wstępne 26-go i 27-go sierpnia. 18869

Café Moderne
Kreszczatyk — Pasaż 34.
otwarta.
Przy kawiarni
BILARDY. 19136

1-a Lecznica dentystyczna
35 Kreszczatyk 35.
przy lecznicy chirurg. 16268

DLA CHORYCH PIERSIOWO SANATORYUM w ZAKOPANEM
POD KIEROWNICTWEM
Dra K. DŁUSKIEGO
OD 11 KOR. WZWYŻ
WRAZ Z OPIEKĄ LEKARSKĄ.

Konie wierzchowe i zaprzęgowe
Buhajki rasy siwej ukraińskie, sprzedaje Jan Drzewiecki, maj. Strzyżaków st. kol., poczt., telegr. Oratów, gub. kijowskiej. 16152

Maryówka Sanatoryum zakład wodoleczniczy pod Lwowem. W r. b. zakład mój będzie otwarty do końca października. D-r Józef Zakrzewski. 19043

Gimnazyum żeńskie i pensyonat
W. TRIFONOWEJ, z pełn. praw. gimnazyum rządowego. Wielka Podwalna 14a dom Rodzianki. Podania przyjm. się do wstęp., I—VI kl. codziennie. Początek lekcyi 1 września. Ogród dziecinny i szkoła przygotowawcza dla dzieci obojga płci. 19054

Jutro w poniedziałek dnia 30 sierpnia na hypodromie Poł.-Zach. T-wa Hodowli Kłusaków (Peczersk, Plac Esplanadowy) odbędą się wyścigi o nagrodę w kwocie
5,500 rb. w tem nagroda założyciela T-wa honorow. członka **A. Tereszczenki** w kwocie **2,000 rb.** dla koni w starszym wieku.
Początek punktualnie o godz. 12-ej w południe.

Z komfortem urządzone mieszkania
z 4, 5, 7 i 8 pokojów, elektryczność winda, centralne ogrzewanie, wszystkie nowoczesne wygody w nowo-wybudowanym domu Djakowa. Mikołajewski Plac Nr 4. Oglądać można codziennie od 3 do 5. Telefon Nr 224. 18967

Dr Czerniak W.-Żytom. 16 9-1 5 — 8, kob. 1 -2
Syf., wen., moczopłc. (spec. kur. strict. niem. płc.) Wszyst. spec. spos. kur. Oddziel. łóżka. 11118

Dr. Med. J. Makowski przyjm. chor. chirurg. we włas. lecz. M. Włodz. 33b. 9—10 i 4 — 6 pp. telef. 26 92. Przy lecz. gabinet cystoskopiczny. 13911

Notatki informacyjne.

Gimnastyka w P. T. G. W *poniedziałek*. Chłopcy do 14 lat 5—6; powyżej 14 lat 6—7; druhinie 8—9; druhowie starsi 9—10. *Wtorek*: Panienki do 14 lat 5—6; druhinie —7; druhowie młodsi 9—10. *Sroda*: Ćwiczenia dowolne 9—10. *Czwartek*: Chłopcy do 14 lat 5—6; chłopcy powyżej 14 lat 6—7; druhinie 8—9; druhowie starsi 9—10. *Piątek*: Panienki do 14 lat 5—6; druhinie 6—7; druhowie młodsi 9—10. *Niedziela*: Ćwiczenia dla gości 1—11 zrana

W sprawie przemysłu cukrowego.

Projekt dalszego rozwoju prawa dotyczącego przemysłu cukrowniczego.

Prawo, dotyczące przemysłu cokrowniczego posiada już swoją historyę.

Przyczyną, która dała mu początek była hyperprodukcya cukru w państwie przy bardzo słabej konsumcyi.

Początkowo zawiązano syndykat prywatny, następnie wobec tego, że syndykat ten nie miał żadnej egzekutywy, że właściwie zależał tylko od dobrej woli stowarzyszonych i że w chwili stanowczej wykazał swoją słabość—cukrownicy zwrócili się w r. 1895 do ministra skarbu z przedstawieniem ciężkiego stanu przemysłu, spadku cen i dalszej hyperprodukcyi, gdyż zawsze trafiali się tacy, którzy mogli jeszcze niższe ceny jakiś czas wytrzymać; w odpowiedzi na to rząd wziął sprawę w swoje ręce i w r. 1895 wydał prawodawstwo, dotyczące przemysłu cukrowniczego, które w r. 1903 uzupełnił. Główne zasady tego prawodawstwa polegają na tem: cukier wyprodukowany w państwie dzieli się na 3 kategorye:

1. *wolny cukier*—przeznaczony na konsumcyę wewnętrzną, ilość ta czyli kontyngens jest corocznie skreślony w zależności od spodziewanej konsumcyi w państwie; opłaca on akcyzę normalną 1 rb. 75 kop. od puda; *zapas nietykalny* nie może być ruszany z fabryki bez specyalnego upoważnienia ministra skarbu, *zapas wolny*— przeznaczony albo na sprzedaż zagranicą, albo wewnątrz państwa, podlega wtedy opłacie dodatkowej 1 rb. 75 kop. od puda oprócz zwykłej akcyzy, albo wreszcie może być zaliczony do produkcyi roku przyszłego.

W ostatniej edycyi prawa z r. 1903 kategoryę tę podzielono na dwie: na *normalny* wolny zapas, i *ponad normalny* (nieużyteczny). Ta ostatnia kategorya ma wtedy tylko miejsce, gdy faktyczna produkcya cukru w państwie przewyższa normalną produkcyę określoną przez radę ministrów.

Wreszcie każda fabryka miała prawo pierwsze 60 tys. pudów, a od roku 1908 poczynając — 80 tys. pudów wypuszczać jako cukier wolny, dopiero to, co pozostaje ponad 80 tys. pudów, to podlega repartycyi.

Jako cechę charakterystyczną tego prawodawstwa, dążącego do ograniczenia produkcyi cukru w państwie można przytoczyć i to również, że jednocześnie wydano w r 1901 prawo, które określa minimalną wartość akcyi przedsiębiorstw cukrowniczych na 1,000 rb., podczas gdy dla wszystkich innych przedsiębiorstw oznaczono minimum wartości akcyi na 250 rb.

Prawda, że w ciągu lat paru, od r. 1902 do 1908 przemysł cukrowniczy rosyjski w ciężkiem był położeniu z powodu zamknięcia granicy zachodniej na mocy postanowień konwencyi brukselskiej, do której Rosya przystąpiła dopiero w r. 1908. Na zasadzie aktu przystąpienia do konwencyi, Rosya uzyskuje prawo rokrocznie wywozić przez granicę zachodnią 200,000 ton cukru (12,200,000 pudów.) Od tej chwili zmienia się postać rzeczy, gdyż równocześnie pod wpływem urodzaju r. 1909 wzrasta konsumcya wewnętrzna w sposób wprost nieoczekiwany.

Zapasy cukru wynosiły:
w r. 1905/6 10 mil. pud.
„ 1906/7 27 „ „
„ 1907/8 41 „ „
w r. 1908/9 32 „ „
„ 1909/10 3,5 „ „

Obecnie sytuacya jest taka, że zaledwie starczy cukru do następnej kampanii, a z drugiej strony Rosya, która ma prawo na rynki konwencyjne zachodnio-europejskie wysyłać 12 mil. pud. w r. przyszłym i obecnym nie będzie w stanie tego dokonać. Ceny zagranicą również znakomicie się podniosły, wywóz byłby nawet korzystny — niestety brak materyału.

Ustąpienie Rosyi z rynku zachodniego będzie w każdym razie niepożądane: Rosya jest państwem eksportującem więcej towarów niż importuje, wobec znacznego zadłużenia państwa zagranicą ten stan rzeczy jeszcze przez dłuższy czas potrwać musi. Otóż dla Rosyi jest rzeczą o wiele korzystniejszą wywożenie cukru, niż zboża, którego brak jej na wyżywienie własnej ludności. Nie zaliczam się do entuzyastów wywozu zagranicznego, ale w tem położeniu, w jakiem Rosya się znajduje, jest to rzecz konieczna. A zatem stoimy wobec niedoboru cukru. Jak mu zaradzić? Należy albo powiększyć produkcyę istniejących fabryk, albo też postarać się o budowę nowych. W tym celu należy przedewszystkiem przekształcić prawodawstwo istniejące. Prawodawstwo to zadanie swe spełniło, o ile chodziło o usunięcie chronicznej nadprodukcyi cukru, to też zarówno przez koła fachowe w kraju, jak i przez prasę specyalną i to niemiecką narówni z francuską było ocenione przychylnie.

Obecnie stoimy wobec wprost odrębnego zadania, należy poprzeć przemysł i rozwinąć go. Świadomy tego zadania, minister skarbu rosyjskiego wnosi następujący projekt, przedstawiony w „Wiestniku Finansów", który jesienią wniesiony będzie do izb prawodawczych.

Chcąc powiększyć produkcyę cukru przedewszystkiem należy powiększyć normę zasadniczą cukru wypuszczonego na rynek wewnętrzny. Obecnie wynosi ona 80 tys. pud. dla każdej fabryki. Norma ta jest stanowczo zaniska i należy ją podnieść zdaniem p. ministra skarbu do 120 tys. pudów, a to na tej zasadzie: w r. 1895 było fabryk czynnych 231, norma wynosiła 60 tys. pud., czyli że cukier wolny, jako norma zasadnicza, wynosił 13,8 mil. pud., to jest około połowy całkowitego spożycia wewnętrznego, które w owym czasie wynosiło 27,8 mil. pudów. W roku 1902/3 mamy fabryk 270, norma wynosiła 80 tys. pud., czyli, że cukru wolnego mamy z tego źródła 22 mil. pudów, ogół spożycia wewnętrznego wynosił 44 mil. pudów, znowu pierwsza ilość wynosi połowę drugiej. Obecnie, gdy spożycie wewnętrzne dosięga 66 mil. pud.—pozostawiamy dawną normę; oczywiście nie jest to sprawiedliwe, gdyż stała norma 80 tys. stanowi pewien przywilej dla wielkich fabryk, które prawie w tym samym stosunku uczestniczą w reprodukcyi cukru przeznaczonego na wewnętrzne spożycie i na wywóz zagraniczny co i małe fabryki rolnicze, których gęste rozrzucenie po kraju szczególniej jest ze względów gospodarczych pożądane. Jeżeli tedy podnieść normę zasadniczą do 120 tys. pud. to małe cukrownie rolnicze będą całą produkcyę swoją sprzedawać w kraju, natomiast zwolnione będą zupełnie od eksportu zagranicznego, który w każdym razie wymaga znaczniejszego zapasu kapitału, którego brak zwykle właśnie małym przedsiębiorstwom.

Jak i o ile zmieni się rozdział cukru na kategorye, o tem przekona nas poniżej zamieszczona tablica.

Rachunek, wykazujący rozkład cukru na kategorye, gdy całkowita produkcya w państwie wynosi 85 mil pud, kontyngens wewnętrznego spożycia—70 mil. pud., zapas nietykalny — 8 mil. pud., a cukrowni czynnych jest 278.

Produkcya fabryk	NORMA ZASADNICZA 80,000: Cukier wolny 76,1 proc.	80,000: Zapas nietykalny 12,75 proc.	80,000: Zapas wolny 11,15 proc.	120,000: Cukier wolny 71 proc.	120,000: Zapas nietykalny 15,5 proc.	120,000: Zapas wolny 13,5 proc.
80,000	80,000	—	—	80,000	—	—
120,000	110,440	5,100	4,460	120,000	—	—
160,000	140,860	10,200	8,920	148,400	6,200	5,400
240,000	201,760	20,400	17,840	205,200	18,600	16,200
350,000	285,470	34,425	30,105	283,300	35,650	31,050
500,000	399,620	53,550	46,830	389,800	58,900	51,300
750,000	589,870	85,425	74,705	567,300	97,650	85,050

Rzut oka na tę tablicę przekonywa nas, że przy przejściu na normę 120,000 pud. — pierwsze 3 kategorye fabryk stanowczo na tem zyskują, podczas, gdy 4 ostatnie nieco tracą, lecz i to niewiele, gdyż dwie ostatnie kategorye tracą 1,96 proc. i 3 proc. cukru wolnego; tych fabryk jest jednak nie wiele — 16 w państwie całem. Ponieważ przy obliczaniu procentu cukru wszystkich 3 ch kategoryi bierze się pod rachunek wytwórczość fabryk, więc też grać tu będzie rolę norma wytwórczości nowych fabryk. Przyjmują ją dotychczas — 160 tys. pud., lecz jest to zanizko, gdyż przeciętny przerób roczny cukrowni od r. 1902 do 1908 wzrósł z 202 do 335 tys. pud., to też normę przerobu podnieść będzie trzeba do 240 tys. pud. dla nowych powstających cukrowni, i do tejże wysokości podnieść najniższą normę przerobu starych małych cukrowni, aczkolwiek faktycznie przerabiają one mniej, gdyż w przeciwnym razie znalazłyby się one w położeniu niekorzystnem w porównaniu z nowemi; takich cukrowni liczymy obecnie 125.

Wreszcie, pragnąc rozwoju małych cukrowni rolniczych, które stale cierpią na brak kapitału, postanowiono obniżyć minimalną wartość akcyi cukrowniczych z 1,000 rb. do 250 rb., tak, jak to ma miejsce w innych dziedzinach przemysłu.

Przyjęcie tej ustawy chyba nie może ulegać wątpliwości, stanowi ona ważny krok naprzód w sprawie rozwoju nowych cukrowni, które stanowią także bodziec do rozwoju rolnego, a równocześnie muszą wpłynąć w sensie dodatnim na eksport zagraniczny państwa rosyjskiego.

S. Plewiński.

Wybory do Rady Państwa.

— —

Z powodu wyborów w Mińszczyźnie „Kuryer Litewski" pisze:

„Otrzymujemy z różnych stron zapytania, jaki jest stosunek wyborców polaków do rosyan w Mińszczyźnie?

Odpowiedzieć na to trudno bardzo, bo w spisie wyborców pominięto w zupełności określenie ich narodowości i wyznania. O ile jednak można było na zasadzie prywatnych informacyi obliczyć, otrzymaliśmy następujące cyfry:

powiaty	ilość wyborców czynnych polak.	czynnych rosyan	biernych polak.	biernych rosyan
miński	53	10	10	2
bobrujski	50	12	9	6
borysowski	40	11	12	6
ihumeński	62	13	16	4
mozyrski	27	12	13	6
nowogródzki	61	16	21	7
piński	60	12	16	10
rzeczycki	36	38	8	3
słucki	49	12	10	5
Razem	438	145	115	49

Cyfry powyższe są — powtarzamy — przybliżone i wskutek tego bylibyśmy bardzo wdzięczni, jeśliby nasi czytelnicy, posiadający listy wyborców, zechcieli w powiatach, które znają, sprawdzić nasze dane i w razie niedokładności, sprostowanie nam przysłać.

Poza tem ogólna ilość wyborców również nie jest ścisłą, ponieważ jedne i te same nazwiska powtarzają się parę i kilka razy, zależnie od majątków, posiadanych w różnych powiatach.

Co do ewentualnych kandydatów na godność posła do Rady Państwa — nic zdecydowanego nie da się jeszcze powiedzieć. Wielu wymienia tu p. Romana Skirmunta, wiceprezesa mińskiego Towarzystwa rolniczego i b. posła do pierwszej Dumy, a p. Skirmunt przez pomyłkę nie został wniesiony do spisu wyborców, mających prawo być wybranymi, i obecnie dopiero zwrócił się o sprostowanie tej omyłki w drodze oficyalnej.

Ogromny nacisk wywierany jest na p. Edwarda Woyniłłowicza, aby kandydaturę przyjął, ale jak dotąd, p. W. stanowczo się na to nie zgadza.

Również nie chce przyjąć mandatu na następną kadencyę i obecny poseł, ks. Hieronim Drucki-Lubecki".

Z kuźni hakatystycznej.

—o—

Od pewnego czasu pisma hakatystyczne formalnie prześcigają się w przedstawianiu groźnego niebezpieczeństwa, grożącego niemcom ze strony polskiej, i w wyszukiwaniu najstraszliwszych wiadomości o jakiejś tajnej agitacyi polskiej. Po znanych alarmach z powodu rzekomego zmniejszania się obszaru własności niemieckiej i komicznej rewelacyi o sprzysiężeniu polskiem w Bydgoszczy, «Schles. Ztg.» występuje obecnie z niemniej zastraszającą wiadomością o trójzaborczym spisku polskim.

«Jak nam donoszą z Górnego Śląska—zapewnia pismo, znane już dostatecznie ze swych fałszywych denuncyacyi antypolskich—istnieje zamiar założenia polskiego «domu misyjnego» na terytoryum austryackiem, w pobliżu tak zwanego trójkąta trzech cesarzy. Wyszukany już w tym celu teren, obszaru przeszło 10 morgów, leży pomiędzy miejscowością «Nifka» (rosyjska) i punktem zbornym sokołów «Jęzor» (galicyjski). Zakupiono również dom, w którym mieszka «protektorka» przedsiębiorstwa, niejaka hrabina Kliniewska. Tam zjeżdżają się od niejakiegoś czasu wybitne osobistości z pomiędzy rosyjskich i galicyjskich polaków na długie konferencye. Cała korespondencya hrabiny Kliniewskiej przychodzi pod adresem pewnego właściciela, mieszkającego na Górnym Śląsku, skąd regularnie ją odbiera. Ze ziazdów tych wyszło już na jaw, że przedsiębiorstwo to popierają magnaci rosyjsko-polscy i galicyjscy, i że nie ma być to jedynie dom misyjny, ale główny punkt zborny dla polaków rosyjskich, galicyjskich i pruskich. Istnieje również zamiar wybudowania wielkiej sali zebrań i mostu ku rosyjskiej stronie; most przez Przemszę dla polaków pruskich już istnieje. Budowa ma się rozpocząć już na przyszłą wiosnę».

«Czyżby rząd pruski — dodaje do tej nowej rewelacyi «Dziennik Pozn.» — wobec tych strasznych wieści nie powinien zmobilizować V, VI i I korpusu? Jeden, któryby uderzył na Bydgoszcz, drugi na ów dom misyjny, a trzeci jako rezerwę? Albo może powinienby rozpocząć wywłaszczenie? Jakiś przecież cel alarmy te mieć muszą. Chyba, że nie zupełnie w porządku jest u hakatystów w «wyższej kondygnacyi».

Samorząd na Wołyniu.

—)oo(—

Urzędowa lista radnych ziemskich na Wołyniu i kandydatów na trzechlecie 1910—1912 r.

Pow. dubieński. Radni: radca stanu Michał Romanowskij, p. Zygmunt Jankowski, Bazyli Mielnikow, włościanin Kondrat Dawidiuk; włościanin Wacław Rzyga (czech), kandydaci: mieszczanin Ilja Koleśnikow, p. Stefan Wardeński z Pokarzczowa, Józef hr. Dunin Karwicki, włościanin Wacław Maszek (czech), włość. Mitrofan Kalenczuk.

Pow. kowelski. Radni: włość. Ewfimjusz Żeżk , włość. Grzegorz Tereszczuk, Konstanty Szampowalskij, p. Filip Bielajew, wł. Bazyli Fedorowicz; kandydaci: p. Ludwik Białostocki z Rokitny, p. Stanisław Łada—Lobarzewski z Wielicka. p. Wincenty Kruszewski z Sołotwina; p. Stanisław Starczewski z Czorcza; wł. Aleksy Chomiak.

Pow. krzemieniecki: Karol hr. Colonna Czosnowski z Pototurowa, Wacław Kazin, wł. Mikołaj Gnipowskij, wł. Iwan Termeno, Nikita Minakow; kandydaci: Kazimierz hr. Colonna Czosnowski, p Michał Siemiątkowski, p. Kazimierz Jełowicki, wł. Paweł Kozakiewicz, wł. Onufry Gawryiuk.

Pow. łucki. Radni: p. Kamil Powebaix z Horodźca, kupiec Michał Kirylenko, rz. radz. stanu Grzegorz Bielajew, dymisyonowany generał major Mikołaj Dechanow, urzędnik Bazyli Łukaszenko; kandydaci: Michał Słożkin, p. Konrad Stępkowski z Sokóla, wł. Antoni Fienger (czech), Aleksander Rybnikow. p. Ryszard Falkenhagen z Małych Berczołup.

Pow. owrucki. Radni: kupiec Wacław Szperlin, wł. Iwan Dmitruk, wł. Grzegorz Mielniczenko, Mikołaj Połońskij, mieszczanin Aleksander Rudczenko-Czopowskij. Kandydaci: p. Mieczysław Wiszniewski, p. Adolf Załęski, p. Franciszek Ejsmont, kupiec Henryk Gulla, wł. Cyryl Gryszczenko.

Pow. ostrogski. Radni: radca tajny Jerzy Rejn, Piotr hr. Colonna Czosnowski, Wasyl Szadgin, wł. Teodor Jakowiec, p. Konstanty Rybicki. Kandydaci: Edward Rajnbold hr. Tyszkiewicz, p. Tomasz Judko z Prusek, wł Włodzimierz Somow, wł. Mikołaj Stolarczuk, p. Józef Bieńkowski.

Pow. starokonstantynowski. Radni: p. Jan Knoll, wł. Iwan Sulima, wł. Kondrat Jewdoszczuk, radca honorowy Michał Szestakow, radca stanu Iwan Stachowskij. Kandydaci: Bronisław hr. Pruszyński, p. Ludwik Domaradzki, Jan hr. Pruszyński, Konstanty baron von Bülow, wł. Iwan Kuszniruk.

Pow. włodzimierski. Radni: Ulrych baron Offenberg, p. Wiktor Gutowski z Suchodół, wł. Ilja Awrys, wł. Cyryl Dyszkant, rzecz. radz. stanu Grzegorz Bogusławskij. Kandydaci: p. Paweł Gutowski z Radowicz, Stanisław hr. Czacki z Porycka, Teodor Karawajew, Włodzimierz Luceński, wł. Dymitr Roluk.

Pow. zasławski. Radni: Józef hr. Potocki, Mikołaj Bazylewicz, wł. Aleksy Woźniuk, Eugeniusz Połujektow, wł. Bazyli Michalczyszyn. Kandydaci: p. Władysław Mazaraki, Stanisław Luba-Radzymiński, Włodzimierz hr. Grocholski, Stefan hr. Iżycki, wł. Mojżesz Grygorjew,

Pow. żytomierski. Radni: p. Wiktor Głasko, wł. Iwan Chrapczuk, Mikołaj Aleksandrowskij, p. Feliks Chodakowski, kupiec Jan Arndt. Kandydaci: kupiec Ilja Jurowskij, wł. Mikołaj Derkacz, wł. Iwan Nikitiuk, p. Henryk Żaleski, miesz. Michał Kapelist.

Pow. zwiahelski. Radni: Borys Mezencow, Eugeniusz Iznoskow, Stanisław hr. Czapski, Mikołaj Grypari, Stanisław hr. Dunin-Karwicki z Połonnego. Kandydaci: Rudolf Ssteihauer, Roman Żurakowski, Jefim Stefanow, Mieczysław hr. Pruszyński, wł. Foma Kostiuk.

Radnych w pow. rówieńskim dotąd nie zatwierdzono.

Dla charakterystyki panujących nastrojów nie wadzi nadmienić, iż lista powyższa w znacznej mierze różni się od pierwotnego spisu, przedstawionego przez gubernatora wołyńskiego. 11 radnych polaków, proponowanych przez gubernatora, minister spraw wewn. polecił wykreślić i przenieść do kategoryi kandydatów, na ich zaś miejsce weszli kandydaci-rosyanie, przeważnie chłopi. Ziemstwo, które dotąd od biedy mogło jeszcze jako tako borykać się z włożonem nań zadaniem, obecnie w ²/₃ zapełnionem zostało przez analfabetów. **A. W. R.**

Sprzedaż Kietun.

Z powodu sprzedaży Kietun, Ignacy Świetliński w „Gońcu Wileńskim" pisze:

„Kiedy w zeszłym roku pomieściliśmy w „Gońcu" wiadomość o zamierzonej sprzedaży Kietun bankowi włościańskiemu, otrzymaliśmy od hr. Jana O' Rourke replikę, w której między innemi żądał zaznaczenia, że „nie on chciał sprzedać Kietuny, tylko bank włościański chciał je kupić". Jakkolwiek niżej podpisany podał o Kietunach wzmiankę na zasadzie tego, że na własne oczy widział delegatów banku włościańskiego, objeżdżających folwarki i lasy kietuńskie, miał więc wszelką racyę sądzić, iż nie robili tego dla własnej przyjemności, ale z ramienia banku za wiedzą pana hrabiego, jednakże redakcya nasza skwapliwie podała do wiadomości ogółu oświadczenie hr. O' Rourke, prostując mylną wiadomość i ciesząc się, że fakt opisany nie miał miejsca.

Niestety, okazuje się, że sprostowanie to było przedwczesne, i że lekkomyślnie przyjęliśmy nasze pobożne życzenie za rzeczywistość. Bo oto przed tygodniem, przed rejentem Grygorowiczem w Kownie dokonany został akt sprzedaży Kietun bankowi włościańskiemu: 1,400 dziesięcin ziemi za 108,000 rubli, czyli po 77 rubli za dziesięcinę.

Z głębokim smutkiem wyraża obawę piszący te słowa, że na ten raz żadnej repliki w tej sprawie się nie doczeka.

Lecz nie męską jest rzeczą wypisywać jeremiady o tem, co się stało. Natomiast wielce pożytecznem będzie poznać przyczyny tak taniej, jak na warunki miejscowe, sprzedaży.

Dobra kietuńskie składają się z 680 dziesięcin ziemi folwarcznej w tem: fundum, 3 większe folwarki i około 20 chat i zaścianków) oraz 700 z górą dziesięcin mocno wytrzebionego lasu, w którym około 200 dzies. nieużytków. Ziemia wszędzie bardzo dobra — czarnoziem gliniasty, odległa tylko o 2 mile drogi od stacyi Możejki. O ile grunty z pod lasu, razem z pozostałym drzewostanem, mogły być warte po 50 — 60 rb. dziesięcina, a tyle za folwarki i zaścianki licznie zgłaszający się amatorzy z sąsiednich włościan i szlachty gotowi byli zapłacić po 120 — 150 rb. dziesięcinę. W takich warunkach przy parcelacyi miejscowej właściciel osiągnąłby naogół najmniej 90 rb. za dziesięcinę.

Lecz stanęła temu na przeszkodzie jedna niezwalczona w podobnym wypadku okoliczność: dobra kietuńskie były obciążone długiem banku tulskiego, wynoszącym 70,000 rubli; a bank ten na rozdział całej sumy długu na pojedyńcze parcele zasadniczo się nie zgadza. „Wypłaćcie mi — powiada—całą sumę długu, a potem parcelujcie, jak się wam podoba!" Oczywiście, miejscowi drobni rolnicy, którzy w liczbie stu kilkudziesięciu chcieli nabyć dobra kietuńskie i w tym celu podawali nawet zbiorową prośbę do władzy, w żaden sposób sumy takiej bankowi tulskiemu zgóry wypłacić nie mogli; nie mogli też w tym celu stworzyć jakiejś wspólnej organizacyi.

I tu mamy właśnie szerokie pole do smutnych rozmyślań o naszej niezaradności w prowadzeniu interesów nie tylko z punktu widzenia społecznego, ale już własnej namacalnej korzyści, bo nie ulega wątpliwości, że kapitalista, któryby na własne ryzyko podjął się był parcelacyi wybornej kietuńskiej ziemi, zyskałby w krótkim czasie 30—40 tysięcy rubli.

Godni są też stosownej pochwały i litwini ze swemi prześwietnemi redakcyami „Viltisów", „Szaltinisów", „Vienybenów", „Litwy" etc., tak zaindyczonymi w walce z polakami, że nie mogą i nie chcą widzieć, co im z pod ręki ucieka. Sami bowiem nie mają ani dość pieniędzy, ani znajomości rzeczy, ani wyrobienia społecznego, aż by przeprowadzić podobną akcyę zbiorowemi siłami; od naszego zaś współdziałania odżegnywają się z największym, komicznym wprost w danym wypadku uporem.

Tak, kochani sąsiedzi, walcie w nas dalej tym samym obuchem, a gdy wam, na co się zanosi, znowu w sercu Żmudzi parę tysięcy dziesięcin wkrótce zabraknie, pocieszcie się wzajem tak, jak owa dziewczynka, co na złość mamie nie chciała jeść obiadu.

Poświęcenie kościoła w Krożach.

—)oo(—

Dn. 22 b. m. celebrował pierwszą mszę w kościele krożańskim świeżo odnowionym J. E. biskup kowieński, ks. Cyrtowt. Dzieje sprofanowanej w r. 1893 świątyni są powszechnie znane. Przez lat 16 czekali na tę uroczystą chwilę parafianie krożańscy.

Pod wieczór przyszły, pod wodzą proboszczów, procesye z Wajgowa, Kołtynian i innych parafii. Liczba ogólna pątników przechodziła z pewnością 15,000.

Grosza też na odnowienie świątyni nie żałowano, a koszty dochodzą do 25,000 rb. zebranych prawie wyłącznie w granicach parafii — 5,000 w gotówce ofiarowali pp. Edmundostwo Przeciszewscy z Płuszcz, oprócz odnowienia obrazu w wielkim ołtarzu, resztę zasłużony w tej sprawie ks. Talmont, proboszcz i parafianie krożańscy, zarówno obywatele ziemscy jak i włościanie.

Restauracya kościoła została przeprowadzona z poszanowaniem stylu pierwotnego, barokowego, według wskazówek architektów warszawskich, pp. Wojciechowskiego i Kalinowskiego. Nowe posągi — dawniejsze rozbito pamiętnej nocy z 9-go na 10-ty listopada 1893 r. — przedstawiają się bardzo dobrze. Jednem słowem odnowienie świątyni krożańskiej może służyć za wzór innym parafiom.

Ile Rosya pije?

—oo—

«Torg.-Prom. Gazeta» zamieszcza statystykę konsumcyi wódki w Rosyi za pierwsze półrocze 1910 roku.

We wszystkich guberniach, w których istnieje monopol wódczany, konsumcya wódki wynosiła: w styczniu—7,513 tysięcy wiader, w lutym—8,413 tys. w., w marcu 4,547 tys. w., w kwietniu 6,839 tys. w., w maju 6,603 tys. w i w czerwcu 7,188 tys. w. Ogółem w ciągu pół roku skonsumowano 41,103 tys. wiader.

W tym samym okresie (pierwsze półrocze) roku 1909 konsumcya wódki wynosiła 37,830 tys. w., czyli że się zwiększyła o 3,273 tys. wiader, co stanowi 8,65% zwyżki.

Ciekawą jest tabelka, która wykazuje, jak się to zwiększenie konsumcyi wyraża procentowo w poszczególnych okręgach i dzielnicach państwa rosyjskiego

W pierwszej kolumnie poniższej tabelki mamy (w tysiącach wiader) konsumcyę za pierwsze półrocze 1909 r., w drugiej — za pierwsze półrocze r. 1910, w trzeciej—procent zwyżki.

	1909	1910	%
Okręg północny	3,170	3,251	2,55
Wschodni	4,500	5,280	17,33
Środk.-przemysł.	5,509	5,681	3,12
Środk.-czarnoz.	5,395	6,261	16,06
Małorosya	2,167	2,467	13,84
Nadbałtycki	861	879	1,98
Pół.-Zachodni	2,119	2,236	5,57
Poł.-Zachodni	2,589	2,809	8,47
Południowy	6,205	6,881	10,89
Król. Polskie	2,294	2,336	1,86

Jak widać z tej tabelki najmniejszy wzrost konsumcyi zanotowano w Królestwie, następnie w kraju Nadbałtyckim. Największy wzrost przypada na Syberyę i Rosyę Centralną.

Dochód z monopolu wódczanego wynosi za pierwsze półrocze 1910 r.—350,247,000 rb.

Jeszcze polemika.

Cytując ustępy z polemiki p. Babiańskiego z Mienszykowem, zaznaczaliśmy, iż całkiem niepotrzebnie wdał się p. poseł w spór z sykofantem nowowremieńskim.

Dziś sam p. Babiański żałuje, iż „nie usłuchał rady swych przyjaciół" i nie pozostawił bez odpowiedzi insynuacyi Mienszykowa.

Atoli pomimo tego „żalu"... polemizuje w dalszym ciągu.

Zaznacza więc, iż nieprawdą jest, jakoby „poważni politycy" polscy marzyli o odbudowaniu Polski „od morza do morza" i t. d.

Po co to właściwie mówi p. Babiański i kogo chce przekonać? Czyżby znowu p. Mienszykowa? Czy nie szkoda atramentu...

Ale żyłka polemiczna unosi p. Babiańskiego. Cytuje więc argumenty, skądinąd zupełnie słuszne, ale.. tyle już razy bezskutecznie powtarzane.

Więc np. polemizuje p. Babiański z twierdzeniem Mienszykowa, że Polska pod „opieką" Rosyi rozwinęła się kulturalnie.

„Są warunki rozwoju kulturalnego— pisze p. B.—istniejące wewnątrz samej ludności, w rozwoju pojęć i w tej sferze naród polski wykazuje niebywałą żywotność i energię; lecz są inne formy, zależne od działalności rządu, te przedstawiają się nie o inaczej. Wykształcenie niższe, średnie i wyższe znajduje się na poziomie, nie dającym się pomyśleć nawet w Europie, wprost anegdotycznym. Szkoły ludowe pod względem ilościowym i jakościowym są doprowadzone do najniższego stopnia: ludność ich unika.

„W rządowych średnich zakł. nauk. ludność miejscowa nie zajmuje 30 procent miejsc, prywatne szkoły są pozbawione praw, a systematycznie czynione trudności przy egzaminach pozbawiają uczniów tych szkół możności otrzymywania matur dla dalszego prowadzenia studyów w Rosyi. Czyż trzeba mówić o wyższej szkole w kraju, w której zupełnie niema miejscowej młodzieży, szukającej schronienia naukowego wszędzie poza granicami kraju? Jeżeli dodać do tego, że szkoły te pozbawione są wszelkiego związku ze społeczeństwem, że język ojczysty jest z nich wygnany, to będzie jasnem, iż Apuchtinowskie ideały nie tylko odżyły, lecz zostały zupełnie urzeczywistnione.

„A komunikacye? Chcąc zajrzeć do wsi polskiej, wraz z Rodiczewem przejechaliśmy 40 wiorst końmi w pobliżu granicy, lecz byliśmy zmuszeni, przy suchej letniej pogodzie, część drogi odbyć piechotą, gdyż przejazd był niemożliwy. Medycyna ludowa w kraju nie istnieje. Skutkiem tej kompletnej dezorganizacyi życia miejscowego jest demoralizacya ludności, dosięgająca zatrważających rozmiarów.

„Przyczyna wszystkiego jest jasna: już 80 lat panuje w Polsce stan wojenny, bezgraniczna samowola i widzimisię miejscowej władzy. Pojęcia prawa i sprawiedliwości są obce tak samo rządzącym, jak rządzonym, na co wpływa jeszcze i to, że cała inteligencya jest odsunięta od wszelkiego udziału w zarządzie kraju, powierzonym uprzywilejowanym urzędnikom, stwarzającym tutaj swe karyery i dobrobyt materyalny".

Wszystko to są argumenta dla ludzi uczciwych, rozumiejących mniej więcej bezstronnie, dla takich zaś figur jak Mienszykow, hodowanych specyalnie dla ujadania na i orodców nie może być argumentów przekonywających po za źródłem, z którego czerpią swe natchnienie.

Z prasy rosyjskiej

Jak wiadomo z telegramów „stany nadzwyczajne i wzmocnione" jeszcze na rok prolongowano. „Rusk. Wied." stwierdzają, że dziś w Rosyi niema zupełnie miejscowości rządzonych na podstawie normalnych praw. Nawet tam, gdzie niema stanów nadzwyczajnych i wzmocnionych, gubernatorowie mają prawo wydawania „postanowień obowiązujących" i wymierzania kar administracyjnych.

«Ta ostatnia forma stanów wyjątkowych — pisą «Ruskija Wiedomosti» — która nie posiada specyalnej nazwy urzędowej, a którą prasa ochrzciła mianem stanu «specyalnego», została zastosowana po raz pierwszy w r. 1905 i rozpowszechnia się coraz bardziej; wprowadzono ten rodzaj stanu wyjątkowego w 33 guberniach i jednym okręgu Rosyi Europejskiej, w 6 guberniach Królestwa Polskiego i w 4 guberniach i okręgach Rosyi Azyatyckiej. Stan ochrony wzmocnionej istnieje w Rosyi Europejskiej w 16 guberniach całych, w 19 poszczególnych powiatach i okręgach, w 6 «gradonaczalstwach», w 5 miastach, w 2 osadach fabrycznych i na 2 liniach kolejowych; następnie ten sam stan ochrony wzmocnionej istnieje w 4 guberniach Królestwa Polskiego i 14 powiatach Syberyi. Ponadto w Rosyi Europejskiej—w Jałcie i powiecie jałckim — trwa jeszcze stan ochrony nadzwyczajnej, a w Sewastopolu stan oblężenia; stan oblężenia jak wiadomo istnieje jeszcze w wielu miejscowościach Syberyi.

«Innemi słowy stany wyjątkowe pod względem terytoryalnym nie zmniejszają się ani trochę pomimo to, iż rząd przyznaje sam, że nastąpiło już «uspokojenie». Łagodzenie ich przez zmianę jednej formy stanu wyjątkowego na drugą, niby «mniej srogą» praktycznie posiada znaczenie zupełnie drugorzędne, jak o tem świadczy bodaj przykład Odesy, w której przejście od stanu oblężenia odrazu do stanu ochrony wzmocnionej nie przyniosło absolutnie żadnych zmian».

Od pierwszego września, o czem już pisaliśmy, przestanie wychodzić „Mosk. Jeżeniedielnik". Sympatyczny ten tygodnik, niewątpliwie najbardziej kulturalne pismo polityczne rosyjskie, zyskał sobie uznanie nawet i w sferach przeciwników. „Gołos Moskwy", organ październikowców, którym niejednokrotnie przypięto łatkę w „Mosk. Jeżeniedielniku", tak pisze o zamknięciu tego pisma.

«W rozumieniu nie celów, ale dróg, które prowadzą do szczęścia społeczeństwa i ojczyzny, często bardzo nie zgadzaliśmy się z «Mosk. Jeżeniedielnikiem».

«I to stworzyło nam w osobie pisma wroga na gruncie zasad.

«Ale wroga rycerskiego, który walczy zawsze równą bronią i który w zapale polemicznym nie ucieka się ani do podejrzanych sposobów walki, ani do pustego igrania słowami, co tak często spotykać się daje w dzisiejszej polemice dziennikarskiej.

«Więc żałujemy bardzo, że obojętność kulturalnych czytelników rosyjskich zmusza do ustąpienia z szeregów niewielu bezinteresownie ideowych organów rosyjskich pisma Eug. ks. Trubeckoja».

Inteligencya rosyjska traci w niem niewątpliwie poważną placówkę. (J.)

Ze Związku hodowców wołyńskich.

—o—

W dniu 20 i 21 b. m. odbył się w Starokonstantynowie pierwszy pokaz ogierów stadnych Związku hodowców wołyńskich. Nie łatwe to zadanie prowadzić ogiery stadne drogami wołyńskiemi na dalszą metę. Wystawiono ogółem 17 ogierów w tem pełnej krwi: arabskich 5, anglo-arabskich 2, angielskich 5, półkrwi metyzów 8, anglo-normad 1, wschodnio-fryzyjski 1. Pokaz ogierów miał na celu uświadomić jaknajszersze koła hodowców, jakimi reproduktorami rozporządza nowo utworzony Związek. Oprócz tego, grono wytrawnych hodowców i oficerowie komisyi remontowej z prezesem tejże komisyi, pułkownikiem Rudkowskim, zaproszeni jako sędziowie, licencyonowali ogiery, t. j. oceniali wartość reprodukcyjną. Z hodowców sędziami byli: p.p. hr. Grocholski, znany hodowca koni typu remontowego. K. Szymański, wytrawny hodowca i lekarz zwierząt, Lubicz Wroczyński, hodowca klydesdale'ów kordelowieckich, Targoński, hodowca anglo-arabów, pułk. Rudkowski, rzeczywisty znawca, i jego 3 kolegów, oraz lekarz komisyi remontowej. Licencyę otrzymały: 3 ogiery arabskie, w tem jako główny reproduktor „Hauptbeschäler", „Gurhab" karo-gniady wywodowy ze stada ś. p. A. Brandta, przez tegoż sprowadzony, a obecnie własność p J Puławskiego, i Eclipse st. W. M. hr. Branickiego, własność Fr. hr. Potockiego z Peczary. Anglo-arabskie ogiery 2 J. hr. Karwickiego, uznano również, jako główne reproduktory.

Z angielskich najwyższe uznanie otrzymały: Gambol p. L. Piotrowskiego, syn Gaston Phoebusa z klaczy po Red Rowerze, synu Bokancera. Ogier ten oceniony był z potomstwa i form klasycznych bez zarzutu. Gambol urodzony w stadzie w Holenderni ś. p. A. Rakowskiego.

Najwyższe uznanie otrzymał angielski Lew Lechistanu, własność prezesa Związku wołyńskiego, R Pieńkowskiego; syn Sirdara derbisty moskiewskiego (1902 r.) z klaczy Samarytanki derbistki. Ogier angielski p. B. Głębockiego, Gaspar, syn Gaston Phoebusa z klaczy po Red Rowerze, znany jest w dwóch guberniach ze swego potomstwa, jako wybitny reproduktor. Dwu-letni ogierek Druś, syn Gaspara, uznany został, jako bardzo obiecujący reproduktor, sformowany już prawie zupełnie. (Rasa i formy leżą na dnie worka z owsem i na obszernym paddoku). O ogierze Krekerze angielskim orzeczono, że należy poczekać, co on da w potomstwie. Kreker, jako źrebię, wpadło pod most; jest z tego powodu spleczony i miał wywichniętą tylko prawą pęcinę. Z powodu kalectwa zdeformowany, pomimo tego ciężko pracował na 3-ch nogach w czwórce bałagulskiej. W ręku teraźniejszego właściciela szanowany, nie zawiedzie. Przemawia i to za Krekerem, że pochodzi on ze stada p. Martina i pochodzi po rodzicach wysokiej krwi, bo z klaczy Carry peng, po og. Le Justiner wyw. z Francyi.

Ogier fryzyjski, Votan, własność prezesa Pieńkowskiego, wywodowy do stada br. Massa, dał tam liczne potomstwo, a w tem bardzo cenne okazy po klaczach typu wschodniego. Ogiery metyzy po ogierach krwi zimnej, uznano jednogłośnie za nieodpowiednie do podniesienia hodowli.

Wśród tych metyzów należy jednakże wyróżnić Bambuię, grubo-płaskiego pół krwi ardena, który dał p. A. Łozińskiemu w Chyżnikach, wyrównane grubopłaskie potomstwo, wytrwałe w pracy i biegające po 100 wiorst, bez krzywdy na zdrowiu i odnoży.

Ogiery z okolic Ołyki, Łucka i Włodzimierza, licencyonowane będą w pierwszych dniach października w miejscowości jeszcze nie oznaczonej, prawdopodobnie w Ołyce, a będą tam wystawione cenne okazy angielskie, arabskie i anglo-arabskie.

Związek wołyński liczy obecnie 40 stadnin, w tem 6 na Podolu, 1 na Litwie i 2 w Królestwie. Ogierów stadnych w Związku: angielskich 14, arabskich 10, anglo-arabskich 10, pół krwi 9. Ogółem 43 ogiery. Klaczy krwi szlachetnej 600, z domieszką krwi zimnej 200. Klacze niewyraźnego pochodzenia, pospolite, jak metyzy ordynarne i czeskie „niemki" nie zaliczone do matek. Równocześnie z pokazem ogierów odbył się w Starokonstantynowie jarmark remontowy. Z wystawionych około 200 młodzieży nabyto około 70, ceny przeciętne najwyższe pojedyńczych stadnin osiągnięto 300 rb., przeważała ilość po cenach niższych. Do tej pory dopłacają więc hodowcy remont do swej młodzieży od 50—100 rb. za sztukę! Przyznają to sami hodowcy. Hodowcy remont przysporzyli grono zebranych na posiedzenie hodowców pod przewodnictwem marszałka szlachty, prezesa Tow. rolniczego wołyńskiego, p. Żurawskiego, prezesa Zw. hod. koni, R. Pieńkowskiego, wiceprezesów B. Głębockiego i J. hr. Karwickiego. Zebrało się 34 hodowców.

Zatwierdzono ostatecznie Związek i inspektora Związku, niżej podpisanego. Omówiono główny cel hodowli: ustalenie rasy koni szlachetnych wołyńskich na wzór węgierskich i francuskich anglo-arabów. Produkcyę własnych ogierów stadnych związkowych. Ważna kwestya: opieka nad cennymi końmi włościańskimi odwiecznej stałej rasy i kierunek tejże hodowli ku podniesieniu ich wzrostu, bez zatracenia krwi cennej tych koni, omówioną będzie na przyszłym zebraniu hodowców. Uprzedzić mogę z góry, że projekty takie, jak poprawienie rasy włościańskiej ogierkami żmudzkimi, staro szwedzkimi stanowczo odrzucone będą, albowiem mucyki te (ogiery) ceny konia włościańskiego (staro polskiego, jedynego w Europie) nie podniosą, a celem związków jest podnieść we wzroście, sile i cenie, hodowlę danego środowiska. **A. Wilkoński.**

KRONIKA PROWINCYONALNA.

—0—

(Z pism i od korespondentów).

— **Napad zbrojny.** Onegdaj o godz. 8 wieczorem w pobliżu stacyi «Kożanka» kolei Połudn.-Zachod. we wsi «Trylisy» na właściciela młyna parowego Lewickiego napadło dwóch nieznanych złoczyńców, uzbrojonych w rewolwery. Złoczyńcy zranili Lewickiego w rękę, widząc jednak nadbiegających ludzi, uciekli w stronę Fastowa. O wypadku zawiadomiono «strażnika» Rudenkę, który, ścigając złoczyńców, przyjechał o godz. 2 w nocy do Fastowa i zawiadomił o wszystkiem żandarmeryę kolejową. Wkrótce potem, o godz. 3 w nocy jeden z żandarmów zaaresztował w pobliżu dworca dwóch młodych ludzi; u każdego z nich znaleziono nabity rewolwer i po kilka ładunków. Jeden z nich jest włościaninem z Motowidłówki Jewdokimem Serbinem, robotnikiem z artelu na stacyi «Kijów I», a drugi robotnikiem kolejowym kijowskiego dystansu, Semenem Sobczenką.

— **Nowa filia pocztowa.** Dn. 21 b. m. otwarta została w Jurkowcach gub. kijowskiej filia pocztowa. Prawdopodobnie na wiosnę w r. 1911 otwarte zostanie tamże i biuro telegraficzne.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 29 (11) Ścięcie głowy św. Jana Chrzciciela.
Jutro 30 (12) Feliksa kapł. M.

Wschód słońca godz. 5 m. 28.
Zachód słońca godz. 6 m. 25.
Długość dnia godz. 12 m. 57.

— **Z k. rz. k. T-wa dobroczynności.** Dowiadujemy się, że w dniu 5 września odbędzie się w ogrodzie Kupieckim tradycyjna zabawa „Babie Lato" na rzecz letnisk dla słabowitej dziatwy przy T-wie dobroczynności. Specyalnie dla tego celu obrany komitet zajmuje się obecnie ułożeniem programu, który ma być bardzo urozmaicony.

— Prezes Zarządu za naszem pośrednictwem zawiadamia, iż posiedzenie pań kuratorek odbędzie się d. 31 sierpnia r. b., t. j. we wtorek o godz. 11 zrana, zaś posiedzenie Zarządu tegoż samego dnia o godzinie 8 wieczorem.

Zebranie „Udziałówki“. Wczoraj w Ogniwie odbyło się zebranie kawiarni „Udziałowej“, na którem komisya, wybrana po zamknięciu kawiarni dla likwidacyi przedsiębiorstwa, zdała sprawę ze swej działalności. O przebiegu zebrania podamy w najbliższym czasie.

— **W sprawie wyborów.** Wczoraj upłynął termin tygodniowy od czasu ogłoszenia list wyborców do Rady Państwa z gub. kijowskiej. Obecnie żadne deklaracye nie mogą już być uwzględnione.

— **Posiedzenie rady miejskiej.** Jutro odbędzie się następne posiedzenie rady miejskiej.

— **Perspektywy wyborcze.** Dowiadujemy się, że p. Czychaczew zamierza wziąć udział w wyborach miejskich z cyrkułu starokijowskiego, jako członek szlacheckiego komitetu opiekuńczego, nie zaś z ramienia rządu sierocego w jednym z czterech cyrkułów: padolskim, płoskim, łybedzkim lub łukianowieckim. Zamiar objęcia stanowiska radnego p. Czychaczew tłomaczy tem, że w czasie wyborów do przyszłego ziemstwa obieralnego ułatwi mu ono wejście do ziemstwa i objęcie jednego z urzędów płatnych w zarządzie ziemskim. W rzeczywistości jednak, sądząc z tej energicznej akcyi, którą rozwinęli nacyonaliści, umieszczając go w swych listach wyborczych na pierwszem miejscu, stanowczo można przepowiedzieć, że kresem dążeń p. Czychaczewa jest fotel prezydenta miasta. Zresztą sami nacyonaliści bynajmniej nie trzymają tego w tajemnicy, tembardziej że dwaj inni ich kandydaci posiadają o wiele mniej szans, niż poprzedni. Jeden z nich, prof. Czernow, posiadający jeszcze pewne kwalifikacye na prezydenta miasta ze względu na jaką-taką znajomość gospodarki miejskiej, nabytą w czasie swego 4-letniego radcowstwa, sam nie zgodzi się na zajęcie tego stanowiska, nie dającego się z natury rzeczy połączyć z działalnością profesora medycyny, drugi — profesor Armaszewski, absolutnie w niczem nie dał się poznać, jako energiczny działacz i gospodarz. Wobec tego p. Czychaczew jest dla nacyonalistów cennym nabytkiem, tembardziej że jego ostatnia działalność zdobyła mu rozgłos wśród pewnych warstw ludności rosyjskiej. W razie więc, gdyby działalność nacyonalistów natrafiła na podatny grunt, p. Czychaczew zyskałby bardzo poważne szansy powodzenia.

— **Przyjazd wicegubernatora.** Jak się dowiaduje „Kijewlanin“, przyjazd p. Kaszkarewa, który obejmuje stanowisko wicegubernatora kijowskiego — nastąpi w pierwszych dniach września.

— **Prof Rejn w Kijowie.** Wczoraj przyjechał z Odesy i odwiedził naczelnika kolei Poł.-Zach. prof. Rejn, wydelegowany na południe Rosyi dla zorganizowania walki z cholerą i dżumą. W Kijowie d-r Rejn oglądał kolejowy barak dla chorych na cholerę, a dziś wieczorem wyjeżdża do Ekaterynosławia.

— **O powody wydalań.** Miejscowy zarząd kolejowy otrzymał z ministerstwa komunikacyi okólnik następującej treści. Z napływających do ministerstwa licznych skarg widać, że zarządy kolejowe często wydalają ze służby agentów nadetatowych na zasadzie „niezdatności“ ich, pomimo to, iż przesłużyli już lat kilka. Biorąc pod uwagę, że dwa lata zupełnie wystarczają na to, ażeby się przekonać, czy dany urzędnik jest zdolny czy niezdolny do pracy okólnik zaleca wydalać urzędników na wyżej pomienionej zasadzie li tylko w ciągu pierwszych dwóch lat ich służby; po upływie zaś dwóch lat — urzędnicy powinni już być mianowani na posady etatowe.

— **Koniec wakacyi.** Od dnia wczorajszego w zarządzie kolei Poł.-Zach. rozpoczęto na nowo pracować w soboty.

— **Nadzór nad handlem.** Na wniosek radnego Ziwała rada miejska uchwaliła wybrać 15 przedstawicieli subiektów handlowych i wraz z tyluż przedstawicielami kupców utworzyć z nich komisyę pod przewodnictwem członka zarządu miejskiego, Kobca, zadaniem której będzie nadzór nad przestrzeganiem przepisów obowiązujących w sprawie handlu w Kijowie. W tym celu zarząd miejski zwrócił się do T-wa subiektów handlowych z prośbą o przysłanie mu listy kandydatów na członków komisyi, i następnie podał listę do zatwierdzenia rady miejskiej, czego też ona dokonała. Kiedy komisya zostanie skompletowana przez wybory do niej przedstawicieli kupieckich, przed wszystkiem przystąpi ona do opracowania projektu regulaminu, stosownie do którego urzeczywistniony będzie nadzór nad przestrzeganiem przepisów.

— **Tranzakcya.** Moskiewska firma „Wogau i S-ka“ nabyła cukrownię olchowacką w gub. woroneskiej, stanowiącą własność p. Owsiannikowej. Wraz z cukrownią zostały nabyte i należące do niej dobra. Tranzakcya została zawarta za 1,400 tys. rb.

— **Odczyt prof. W. Wysokowicza o dżumie.** Dziś w niedzielę o godz. 12-ej po południu w audytoryum prof. Janowskiego przy szpitalu Aleksandrowskim odbędzie się odczyt prof. Wysokowicza o dżumie, walce z nią i środkach, stosowanych przeciw epidemii w Odesie. Wykład ten, przeznaczony jest dla słuchaczy „kursów antyepidemicznych“. Z prawa wejścia na odczyt korzystają również lekarze, oraz studenci i studentki wydziału medycznego.

— **Cholera.** Wczoraj do szpitala Aleksandrowskiego przywieziono wśród objawów cholery 5 osób. Analiza nie wykryła nowych wypadków cholery; nie zmarł nikt. W szpitalu pozostaje jeszcze 10 chorych.

Do szpitala Kiryłowskiego nie przywieziono wczoraj nikogo. Analiza nie wykryła nowych zasłabnięć, nie umarł nikt, pozostaje w szpitalu 1 chory.

Do szpitala Żydowskiego nie przywożono wczoraj chorych. Nowych wypadków zasłabnięć na cholerę w szpitalu wczoraj nie zaregestrowano, nie zmarł nikt. Pozostaje w szpitalu 2 chorych.

W szpitalu kolejowym stwierdzono 1 nowy wypadek zasłabnięcia na cholerę.

Ogółem od początku epidemii w Kijowie zachorowało na cholerę 1,198 osób, zmarło 458.

— W dniach 26, 27 i 28 sierpnia kijowski zarząd ziemski otrzymał wiadomości o nowych 415 wypadkach zasłabnięcia na cholerę w gubernii kijowskiej.

Wypadków śmierci od cholery zaregestrowano 177.

Od chwili pojawienia się epidemii w gubernii kijowskiej zarząd ziemski zanotował 4,988 wypadki zasłabnięć, z nich 1,964 śmiertelnych.

— SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA POLICYJNEGO. Onegdaj wieczorem w ogródku przy stacyi Razdielnaja kolei Połud.-Zachod. znaleziono zwłoki urzędnika policyjnego, niejakiego Wasiljewa, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyna samobójstwa jest nieznana.

— NIEZWYKŁY WYPADEK. Onegdaj na 58 wiórście od Kijowa, w pobliżu stacyi Trubeckaja, wołyńskiej linii, jeden z dążących do Kijowa pociągów najechał na dwoje dzieci w wieku 2—3 lat, bawiących się na torze między szynami. Po zatrzymaniu pociągu wydobyto z pod trzeciego wagonu dzieci, które cudem nie poniosły najmniejszego szwanku.

— ZUCHWALI ZŁODZIEJE. Wczoraj w nocy dokonano zuchwałej kradzieży w domu Nr 29 przy ul. Instytuckiej, w mieszkaniu przełożonej kijowskiej szkoły ociemniałych, p. Zajączkowskiej. Rzecz się miała jak następuje: Około godz. 4-ej zrana dostali się do mieszkania przez otwarte okno dwaj złodzieje, przyświecając sobie elektryczną latarką. P. Z. usłyszawszy szelest przebudziła się. Złodzieje zauważyli, że p. Z. nie śpi i jeden z nich powiedział: »Niech pani śpi, to lepiej dla pani będzie. Przerażona p. Z., nie ośmieliła się przemówić ani słowa, a złodzieje zabrali się bez przeszkody do swego dzieła. Otworzyli najpierw szufladę i zabrali stamtąd 65 rb. gotówką, następnie zabrali cenniejsze rzeczy wartości 110 rb. i następnie oddalili się tą samą drogą, jaką przyszli. Podczas »roboty« złodzieje porozumiewali się ze sobą po niemiecku i nie krępując się ani trochę łajali ze sobą i kłócili. Dopiero po ich wyjściu Z. wszczęła alarm, na który przybyła policya. Poszukiwania złodziei były jednak bezowocne. Uciekając, złodzieje zgubili srebrną łyżkę i 4 wytrychy.

— PO PIJANEMU. Wczoraj w nocy w sadybie podwórza przytułku Maryjskiego przy ul. Nikolsko-Botanicznej stróże zauważyli jakiegoś obcego człowieka. Wezwano policyę z sąsiedniego cyrkułu łybedzkiego. Nieznajomego aresztowano i osadzono w cyrkule dla wytrzeźwienia, gdyż był bardzo pijany. Okazało się, że jest to niejaki M., który po pijanemu niewiadomo w jaki sposób dostał się do podwórza przytułku.

— ZAGINIONY CHŁOPIEC. Onegdaj zabłądził w mieście 14-letni Mikołaj Kijaszczenko, który tegoż dnia przyjechał parostatkiem z Czernihowa wraz z swoją matką. Chłopiec błądził po mieście przez cały dzień i wreszcie udał się o pomoc do policyi. Policyi nie udało się jednak dotychczas odszukać jego matki.

— REWIZYA. Wczoraj z rana z rozporządzenia żandarmeryi dokonano bezowocnej rewizyi w domu Nr 41 przy ul. Wozdwiżeńskiej u urzędnika S. B. Wzięto do przepatrzenia korespondencyę.

—ZESŁANIE. Na mocy uchwały specyalnej narady przy ministerstwie spraw wewnętrznych student uniwersytetu kijowskiego Jakób Kulizer skazany został na 2 lata zesłania z Kijowa i oddany pod dozór policyjny w obranem przez niego miejscu zamieszkania. Kara ta spotkała go za należenie do partyi s.-r. Obecnie K. został już aresztowany i do czasu wysłania osadzony w cyrkule starokijowskim.

— WYRODNA MATKA. Do N. Sitan podeszła w Ławrze niewiadoma kobieta, prosząc ją o potrzymanie dziecka. Gdy N. Sitari spełniła jej prośbę, matka ulotniła się. Po bezowocnych poszukiwaniach, N. S. odniosła dziecko do cyrkułu. Jest to dwumiesięczny chłopczyk.

— Z NĘDZY. W fabryce szczotek Fajera w domu Nr 14 przy ul. Dziegciowej powiesił się onegdaj szczotkarz Adolf Fratk, liczący 50 lat. Do samobójstwa popchnęła go nędza, w którą popadł wskutek braku pracy.

— NAGŁE ZGONY. Przy ul. Kierosinnej Nr 18 zmarł nagle Jewsiejew, a na zjeździe Nabereżno-Kreszczatyckim niejaki M. Poddubnyj. Oba trupy odwieziono do prosektoryum przy szpitalu Aleksandrowskim.

— TRUP. Onegdaj w obejściu Nr 45 przy ul. Włodzimierskiej znaleziono w studni kanalizacyjnej trupa nowonarodzonej dziewczynki.

— KRADZIEŻE. Przy ul. Tarasowskiej Nr 7, z oranżeryi Kalnina skradziono dwie palmy. Na Besarabce nieznani złoczyńcy za pomocą dobranego klucza wtargnęli do masarni Lewickiego i Semeniuka i wyłamawszy kasę zrabowali całą jej zawartość.

— GRABIEŻ. Onegdaj na ul. Prozorowskiej kilku drabów napadło na Lankowa i zabrawszy mu część ubrania oraz portmonetkę z 50 rb. zbiegło bez śladu.

— SŁUŻĄCA ZŁODZIEJKA. W domu Nr 71 przy ul. Włodzimierskiej służąca U. Grunowa skradłszy z pod pierzyny w pokoju sypialnym 200 rubli zbiegła.

— NIEOSTROŻNOŚĆ. Onegdaj wieczorem włościanin Iwanczenko przywiózł łódką ze wsi Oseczni do Kijowa siostrę swą 13-letnią Wierę, mającą na twarzy ranę postrzałową. Według słów Iw.—dziewczynkę zranił przez nieostrożność włościanin Szewczenko. Pogotowie opatrzywszy dziewczynkę odwiozło ją do szpitala Kiryłowskiego.

— POD AUTOMOBILEM. Onegdaj na rogu bulwaru Bibikowskiego i Bezakowskiej automobil Sułkowskiego kierowany przez szofera Zosteka najechał na robotnika Minowa. Policya spisała protokół.

— NAPAD ZBROJNY. Podajemy szczegóły napadu zbrojnego na sklep spożywczy Rozenberga przy ul. Mitrofanjewskiej. Około godz. 8 wieczorem, gdy w sklepie oprócz gospodarza, służącej i jednego z kupujących—Łamakina, nie było nikogo—do sklepu weszło trzech nieznajomych i jeden z nich poprosił o papierosy. Gdy Rozenberg odwrócił się do lady—bandyci wyciągnęwszy rewolwery skierowali je na obecnych. Następnie jeden z nich stanął w progu, drugi zabrał z kasy 235 rb. i ograbił Rozenberga, zabierając mu zegarek, łańcuszek złoty i pugilares z książką kasy oszczędnościowej na 261 rb. Po dokonaniu grabieży rabusie zbiegli. Po paru chwilach Rozenberg i świadkowie zajścia przyszli do przytomności, dano znać policyi, która wzięła się energicznie do odszukania bandytów.

Po długich poszukiwaniach znaleziono na ul. Zawodzkiej w rowie jednego ze złoczyńców, niejakiego Kunejkę, przybyłego niedawno z Rostowa nad Donem. Wspólników swoich wszakże złoczyńca wskazać nie chce. Policya zaaresztowała wiele osób podejrzanych, ale według słów Rozenberga żadna z nich nie brała udziału w napadzie.

— DOM SCHADZEK. Wczoraj policya wykryła nowy dom schadzek przy ul. Michajłowskiej Nr 18, w lokalu akuszerki Wyszewatej. Dla zamaskowania swego procederu W. odnajmowała mieszkanie jednemu z dentystów kijowskich. W czasie przyjścia policyi znajdowało się tam 5 kobiet z inteligencyi, wśród nich żona oficera i gimnazyastka. Z listów skonfiskowanych w czasie rewizyi okazało się, że W. posiadała liczną bardzo klijentelę, szczególniej wśród wyższych urzędników, oraz, że oprócz tego prowadziła handel żywym towarem, utrzymując stosunki z biurami tego rodzaju w Odesie, Rostowie i zagranicą. Upatrzone przez siebie ofiary W. zwabiała do siebie, rozsyłając kartki litografowane z wyznaniem miłości i prośbą o *»rendez vous«* zapomocą listów *»poste-restante«*. Wszystkich obecnych w lokalu policya aresztowała. Od W. odebrano paszport, goście jej składały zeznania do późnej nocy.

— W SPRAWIE ZABÓJSTWA G. IKONNIKOWA. W ciągu dwóch dni ubiegłych sędzia śledczy 13 cyrkułu dokonał badania Mikołaja Ikonnikowa, podejrzewanego o zabójstwo ojca. Następnie przyprowadzono Mikołaja Ikonnikowa z cyrkułu łybedzkiego do więzienia łukjanowieckiego.

— USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. Wczoraj w nocy na targu Halickim niejaki P. P. w celu samobójczym zażył amoniaku. Pogotowie w ciężkim stanie odwiozło go do szpitala Aleksandrowskiego.— Powodem samobójstwa była podobno nieszczęśliwa miłość.

— W domu Nr 10 przy ul. Moskiewskiej próbowała otruć się niejaka Zenaida K. Pogotowie uratowało desperatkę.

KRONIKA POLSKA.

— **Nowi profesorowie uniwersytetu krakowskiego.** W składzie grona profesorskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego zajdą z przyszłym rokiem znaczne zmiany. Kilku uczonych, bardzo zasłużonych profesorów, po długoletniej pracy opuszcza katedrę. Na miejsce ich przybędą nowi, którzy mają zastąpić przerzedzone szeregi, a pomnożyć grono profesorskie krakowskiego uniwersytetu.

Najważniejsze zmiany zachodzą na wydziale filozoficznym. Z fakultetu tego ustąpią profesorowie: d-r Maryan Sokołowski, profesor historyi sztuki; d-r Józef Rostafiński, profesor botaniki; d-r Maurycy Straszewski, profesor filozofii i pedagogii; wreszcie d-r Julian Schramm, profesor chemii. Nadto z tego wydziału podał się do emerytury ks. Stefan Pawlicki, profesor filozofii ścisłej.

Na miejsce ustępujących wydział filozoficzny zaproponował ministerstwu oświaty zamianowanie następujących profesorów: Wykłady po profesorze Rostafińskim ma objąć d-r Maryan Raciborski, profesor uniwersytetu lwowskiego; na miejsce prof. d-r Schramma zaproponowani: d-r Stanisław Kostanecki, profesor zwyczajny chemii organicznej na uniwersytecie w Bernie w Szwajcaryi, i d-r Ludwik Brunner, profesor nadzw. chemii uniwersytetu krakowskiego; katedrę po prof. Sokołowskim ma objąć w zastępstwie docent prywatny historyi sztuki d-r Julian Pagaczewski. Na katedrę po prof. Straszewskim proponowano: d-ra Witolda Rubczyńskiego, profesora nadzwyczajnego historyi filozofii uniwersytetu lwowskiego; nadto d-r Tadeusz Garbowski, dotychczasowy profesor zoologii, ma objąć wykłady filozofii. Ewentualnie opróżnione miejsce po prof. ks. Pawlickim zająć ma d-r Władysław Heinrich, profesor psychologii doświadczalnej. Oprócz tego wydział filozoficzny zaproponował ministerstwu do zamianowania na docentów prywatnych: d-ra Feliksa Rogozińskiego z zakresu fizyologii i żywienia zwierząt; d-ra Jerzego Smolińskiego na docenta prywatnego z zakresu geografii fizycznej i d-ra Ludomira Sawickiego z zakresu geografii ogólnej. Nadto ministerstwo zamianowało w ostatnim czasie docenta prywatnego d-ra Kazimierza Nitscha nadzwyczajnym profesorem filozofii słowiańskiej.

Na wydziale teologicznym i prawniczym dotąd nie zaszły ważniejsze zmiany. Wydział lekarski przedłożył propozycyę nominacyi d-ra Tadeusza Koźniewskiego na docenta z zakresu farmakognozyi.

Wyścigi kłusaków.

—ooo—

Dzień dwudziesty piąty. Czwartek, d. 26 sierpnia.

Deszcz. Publiczności niewiele. Tor ciężki.

Bieg I-szy 200 rb.—1½ w. 1) «Isa» — I. Iwanowa—2 m. 47 s. 2) «Zajda»—I. Kariuka—2 m. 47¾ s. 3) «Razgadka»—ks. Kutyjewa—2 m. 51 s.

Bez miejsca: «Groza»—A. Tomaszewskiego, «Zagadka»—Wolerpak i «Naślednik»—M. Korolkowa.

Za «Isę» płacono—61 rb.

Bieg II-gi 200 rb. 1½ w. 1) «Towariszcz»—A. Sursyna—2 m. 43 s. 2) «Gusynia» J. Butowicza—2 m. 45 s. 3) «Borba» — L. Ciechanowieckiego — 2 m. 46¼ sek.

Bez miejsca: «Zorka» — T. Potockiego, «Antylopa»—I. Piechowskiego i «Siwucha»—I. Lipurcowa.

Bieg III-ci 250 rb. — 1½ w. 1) «Użymka»—J. Butowicza—2 m. 37¾ s. 2) «Czekannaja»—W. Pisarewej—o szyję. 3) i 4) «Dobrynia» — p. Michajłowa i «Lest» M. i M. Szczekinów—w 2 m. 38½ s.

Bez miejsca: «Gula» — M. Andriankina, «Swiriel»—M. Sapunowa, «Zariez»—T. Sursyna.

Bieg IV-ty—200 rb.—1 w. 1) «Niedotrog II»—W. Werakso—1 m. 50½ s. 2) «Tuna» — J. Babskiego—1 m. 50½ s. 3) «Miecztatiel»—M. i M. Szczekinów—1 m. 52 s.

Bez miejsca: «Magnit» — I. Lipuncowa, «Bienema»—W. Butowicza, «Lilja» E. Antonowej, «Przyjaciel»—M. Sergiejewa, «Pafja»—A. Dyzderewa i «Tucza»—K. Tereszczenko.

Bieg V-ty 550 rb.—1 w. 1) «Krucza»—M. Korolkowa—1 m. 43¾ s. 2) «Czeczotka»—A. Kohena—1 m. 44 s. 3) «Zanos»—M. i M. Szczekinów — 1 m. 41¾ sek.

Bez miejsca: «Undina» — M. Andriankina, «Ałsyn» A. Kotikowa.

Bieg VI-ty 550 rb.—1½ w. 1) «Raźwiet»—K. Tereszczenko—2 m. 35¼ s. 2) «Lemiech II»—S. Bajko—2 m. 36¾ s. 3) «Abbas»—M. i M. Szczekinów—2 m. 38½ s.

Bez miejsca: «Gildzianka III» — J. Butowicza, «Znatok» — D. Lidińskiego i «Karawaj» — W. Butowicza.

Bieg VII-my—450 rb.—3 w. 1) «Prozor» — P. Romanowskiego—5 m. 22 s. «Tkacz»—M. Luta—5 m. 23 s. 3) «Graczyk»—T. Brażniuka—5 m. 25¼ s.

Bez miejsca: «Huragan» — p. Czerniawskiego, «Aktor»—I. Michejlisa i «Zakuska»—M. Szczerbakowa.

Bieg VIII-szy 350 rb.—1½ w. 1) «Sireń»—P. Michajłowa—2 m. 35½ s. 2) «Zagłoba»—L. Wiszniaka—2 m. 41¼ s. 3) «Galilea» — W. Butowicza — 2 m. 43 s.

Bez miejsca: «Szoroch»—E. Milmans, «Czagrawa»- L. Sawenko, «Chrustalnyj» — A. Kohena i «Karta»—N. C.

Bieg IX-ty 650 rb. 1½ w. 1) «Chrabryj Hajdamaka» —M. Sapunowa—2 m. 35 s. 2) »Smiercz II»—J. Babskiego—2 m. 35¾ s.

Bez miejsca: «Statnyj»—p. Girni i «Strogij» — M. Sergiejewa.

Bieg X-ty 300 rb.—1½ w. Handicap. 1) «Wołczek»—M. Koczałowa—2 m. 43¾ s. 2) «Dzilda»—T. Potockiego—o szyję. 3) «Winownik» — A. Sołncewa—2 m. 45¼ s.

Bez miejsca: «Zagadka» — Wolerpak, «Isa»—I. Iwanowa, «Towarzysz»—T. Sursyna, «Bojaryszura»—W. Pisarewej, «Bałakława» — ks. Kutyjewa, «Nagib» — I. Kwiatkowskiego, «Miotielica» — I. Lipuncowa, «Mołodik»—A. Korolkowa, «Sarycz»—P. Girni, «Surprise»—T. Potockiego.

Następne wyścigi w poniedziałek, dnia 30 go sierpnia.

Ostatnie wiadomości

Szpiegostwo pruskie w Anglii. Dzienniki angielskie przynoszą bliższe szczegóły afery por. Helma, aresztowanego pod zarzutem szpiegostwa. Aresztowanie nastąpiło skutkiem zwrócenia na niego uwagi władz przez pewną angielkę. Bawiła ona przez pewien czas w Koblencyi, gdzie obracała się w kołach oficerskich. Jeden z oficerów przyznał się jej, że był w Anglii, ale nie mówił w jakim celu. Przed odjazdem angielki z Koblencyi oficer ów prosił ją, aby była pomocna pewnemu oficerowi, który niebawem zgłosi się u niej w Anglii. Istotnie po pewnym czasie pani ta otrzymała list od owego znajomego oficera, który, powołując się na znajomość, prosił ją o wynajęcie mieszkania w Portsmouth dla pewnego oficera. Pod koniec tygodnia oficer przybył. W niedzielę ubiegłą pokazywał pani tej plany fortów i t. p. Angielka zawiadomiła o tem pewnego oficera angielskiego, który znów doniósł władzom o podejrzanym przybyszu. Ponieważ Helm mówił angielce, że w środę wyjeżdża do Londynu, gdzie ma spotkać się z kolegą wracającym ze Szkocyi, przyspieszono jego aresztowanie, które nastąpiło w poniedziałek. U aresztowanego znaleziono plany fortyfikacyi Portsmouth ze szczegółami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Fakt, że posiadał szczegóły wewnętrzne, dowodzi, że miał jakiegoś wspólnika wśród załogi miejscowej. W tym też kierunku są prowadzone dochodzenia. Helm pozostaje na razie pod ścisłą strażą.

Nowy kurs? Delbrück donosi w ostatnim zeszycie „Preussische Jahrbücher“, że polityka wobec polaków będzie stopniowo prowadzona w kierunku odmiennym, niż sobie życzą hakatyści.

„Rycerze Kolumba“ w Watykanie. Przed kilku dniami przyjął papież na audyencyi przedstawicieli stowarzyszenia katolików amerykańskich, noszącego nazwę „Rycerze Kolumba“. Stowarzyszenie liczy obecnie 230,000 członków. Jego celem jest rozszerzanie religii katolickiej. Nazwa stowarzyszenia łączy się z agitacyą katolików amerykańskich za kanonizacyą odkrywcy Ameryki.

Kongres eucharystyczny. Otwarto w Montreal z wielką uroczystością kongres eucharystyczny wśród olbrzymiego udziału duchowieństwa katolickiego. Tak licznego zebrania duchownych w Ameryce nie było. Kardynał Vanutelli zawiadomił, że w przyszłości kongres odbywać się będzie na przemian w Europie i Ameryce. Do króla angielskiego wysłano telegram z wyrazami wdzięczności za znane oświadczenia przy wstąpieniu na tron. Kongres wysłał telegram hołdowniczy do Ojca św.

Dekret papieski o usuwaniu proboszczów. Dekret papieski w sprawie usuwania proboszczów spotkał się z przychylnem przyjęciem prasy katolickiej. Prasa sądzi, iż będzie on stosowany w wyjątkowych okolicznościach.

Niemieckie okręty—francuskie pieniądze. Zaciągnięcie pożyczki tureckiej na rynkach francuskich natrafia na poważne trudności, z tego względu, że Turcya zamówiła w Niemczech 2 statki wojenne, a obecnie szuka we Francyi pożyczki na zapłatę tych statków.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych)

Otwarcie wystawy.

Warszawa. — Otwarto pierwszą w kraju wystawę wyrobów włóknistych i konfekcyjno-krawieckich przy udziale pięćdziesięciu firm.

Powiększenie dworca.

Warszawa. — Kosztem półtora miliona rubli zostanie powiększony dworzec wiedeński.

Fałszywe storublówki.

Warszawa. — W Aleksandrowie ujęto kontrabandę fałszywych storublówek na sumę 150,000 rb.

Listy wyborcze.

Żytomierz. — Ogłoszono listy wyborcze pow. rówieńskiego. Zapisano do nich 15 wyborców polaków do Rady Państwa z prawem udziału czynnem, 10 z biernem.

„Ziemszczyna“ o polityce polskiej.

Petersburg. — „Ziemszczyna“ wzywa rząd do prowadzenia w dalszym ciągu w Polsce polityki twardej ręki. „Jesteśmy w przededniu zupełnego zwycięstwa — pisze gazeta — cofać się byłoby przestępstwem“.

Pogłoski.

Petersburg. — Według krążących pogłosek, naczelnik kolei Poł.-Zach dnich Niemieszajew zostanie mianowany posłem do Rady Państwa. Na jego miejsce ma być mianowany Kozyrew.

Rozporządzenie Synodu.

Petersburg.—„Russ. Znamia“ donosi, iż Synod zabronił wydawnictwom religijnym drukowania ogłoszeń, reklamujących wydawnictwa, zajmujące wrogie w stosunku do rządu stanowisko.

Odrzucenie starań.

Petersburg.—Minister oświaty Szwarc odrzucił starania „patryotów“ o naznaczenie związkowca Łuckiewicza dyrektorem szkół ludowych w Ekaterynosławiu.

Zjazd ginekologów.

Petersburg. — Wydano pozwolenie na przyjazd lekarzy-żydów cudzoziemców na zjazd ginekologów, mający się odbyć w Petersburgu.

Reforma intendentury.

Petersburg.—W związku z zamierzaną reformą intendentury postanowiono zwiększyć pensye i emerytury oraz cenzus naukowy i moralny urzędników.

Choroba Stanisławskiego.

Petersburg.—Stan zdrowia artysty Stanisławskiego znacznie się pogorszył. Wywiązał się tyfus w ostrej formie.

„Nieświadomość“.

Moskwa.—Naczelnik miasta Odesy ogłosił w „Utro Ros.“ list, w którym daje wyjaśnienia w sprawie słynnego zajścia z październikowcami. Tołmaczew oświadcza, że rzeczywiście nie wiedział nic o istnieniu stronnictwa październikowców, tłómacząc nieświadomość swą tem, że październikowcy nigdy nie urządzali zebrań i niczem nie zdradzali swej egzystencyi.

W sprawie zamieszkiwania żydów.

Petersburg. — „Rossija“ motywuje pozwolenie żydom na zamieszkiwanie w ośmiu miejscowościach tem, iż w jednych miejscowościach zamieszkiwali oni od dawna, w drugich zaś znajdują się w liczbie przeważającej, inni znów starali się o prawo zamieszkiwania w celu rozwoju handlu i przemysłu.

Różne.

Petersburg. — Gorkij bawi obecnie w Berlinie.

Petersburg. — „Swiet“ wspomina, iż urzędnicy wydziału komunikacyi Posławski i Prawosudowicz byli pociągnięci do odpowiedzialności w Mohylowie za przedajność. Uniknąwszy sądu, otrzymali nominacye jeden do Kijowa, drugi do Wilna.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Ekaterynosław. — Wystawę zwiedza mnóstwo uczącej się młodzieży i przyjezdnych. Oczekują tu ministra przemysłu i handlu. W święta dokonują prób pługów-samochodów, którymi interesują się bardzo obywatele i włościanie. Grupa włościan gminy bogdanowskiej nabyła pług parowy za 12,500 rb.

Jędrzejów.—Dwaj rosyanie, odbywający pieszą podróż naokoło świata bez pieniędzy, przeszli Jędrzejów, kierując się w stronę Krakowa.

Atkarsk.—We wsi Dwojenkach pożar zniszczył 82 zabudowania i 7 stodół ze zbożem. Straty wynoszą 50,000 rb.

Taganrog. — Rada miejska postanowiła wybudować bibliotekę i muzeum imienia Czechowa według planu akademika Szeftela. Na ten cel przeznaczono 35,000 rb.

Tuła. — W obecności archijereja i gubernatora została tu otwarta wystawa uprawy roli, hodowli zwierząt domowych, ptaków, ogrodnictwa i pszczelarstwa. Wystawa ta urządzona jest staraniem towarzystwa rolniczego.

Ekaterynosław. — Skradzione z oddziału banku międzynarodowego w Sinielnikowie 82 000 rb. zostały odnalezione.

Mińsk. — Borysowski zarząd miejski wszczął starania u rządu o niezastosowanie w miejscowem gimnazyum prywatnem cyrkularza o ograniczeniu przyjmowania żydów do prywatnych zakładów naukowych.

Sewastopol. — Z rozporządzenia rządu tureckiego przybywający do Konstantynopola pasażerowie z Rosyi podlegają pięciodniowej kwarantannie w Sinopie.

Smoleńsk. — W osadzie Żelazowie powiatu bialskiego burza zniszczyła doszczętnie szkołę oraz porywała dachy z monopolu i domów prywatnych. Straty wynoszą przeszło 30,000 rb.

Jakuck. — Dokonano napadu zbrojnego na pocztę. Woźnica lekko raniony. Pocztylion dał dwa strzały.

Awdejówka. — Zakład T-wa noworosyjskiego otworzył ochronkę wyłącznie dla sierot po zmarłych na cholerę robotnikach.

Petersburg. — Minister skarbu ustanowił na rok 1910 — 1911 wysokość procentów cukru, które poszczególne cukrownie odliczać mają jako cukier kontyngensowy.

Cholera.

Petersburg. — W ciągu doby zachorowało na cholerę 65 osób, zmarło 19, pozostaje chorych 632.

Rzym.—W Apulii zachorowało na cholerę 18 osób, zmarło 11.

Chicago.—Zakończył się strajk, który przed 28 tygodniami wybuchł w kopalniach węgla w Illinois. Do pracy przystąpiło w robotę 72 tys. robotników. Przedsiębiorcy podwyższyli płacę zarobkową.

Kanea.—Venizelos zrzekł się mandatu przedstawiciela kreteńskiego komitetu wykonawczego i posłał do parlamentu Krety. O tym kroku Venizelosa powiadomieni zostali konsulowie mocarstw.

Waszyngton.—Wobec niebezpieczeństwa zaniesienia cholery, konsulowie Stanów Zjednoczonych w portach francuskich i włoskich otrzymali polecenie, aby poddanym rosyjskim udającym się trzecią klasą do Ameryki wydawać pozwolenie na wyjazd dopiero po upływie pięciu dni od ich zgłoszenia się. Konsulowie w Hamburgu, Bremenie i innych portach otrzymali polecenie ścisłego stosowania się do amerykańskich przepisów imigracyjnych. Stany Zjednoczone wysłały swoich urzędników sanitarnych do wszystkich portów europejskich.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Telegram specyalny)

Petersburg.—Giełda Kałasznikowa. Pszenica rosyjska 1 rb. 20 kop.; żyto w nat. 118|120 zoł 85 kop; owies wyborowy 65 — 70 kop.; zwyczajny 62 — 67 kop.; otręby pszenne 65 — 67 kop.; mąka pszenna pytlowana 2 rb. 10 kop. — 2 rb 30 kop.; 1 gatunek 1 rub. 85 kop. — 1 rb. 95 kop; rostowska Nr 1 — 2 rb. 15 kop.—2 rb. 25 kop.

Samara. — Usposobienie mocne. Pszenica rosyjska 7 rub. 51 kop. — 8 rub. 3 kop.; żyto 63 — 67 kop.

Jelec. — Pszenica girka 1 rub. 4 kop.; żyto 66 kop.; owies targowy — 42 kop.; owies folwarczny — 48 kop.

Odesa. — Usposobienie ospałe. Pszenica ulka 1 rb. 4 kop; żyto 65 kop.; owies zwyczajny 74 kop.; jęczmień zwyczajny pastewny 59 kop; kukurydza 72 kop.; siemie lniane 2 rb. 52 kop.

Libawa. — Owies biały zwyczajny 66 — 66½ kop.; czarny 75½ kop.; siemie lniane stepowe 2 rb. 29 kop.—2 rb. 30 kop.

Berlin. — Usposobienie z pszenicą mocne. Na termin bliższy 203½ mar.; na dalszy 203¾ mar. Żyto —usposobienie mocne—na termin bliższy 152 mar.; na dalszy 155¾ mar; owies usposobienie ospałe; na termin bliższy 149½ mar.; na dalszy 154½ mar.; jęczmień rosyjsko dunajski 120—124 mar.

Giełda Petersburska.

Dn. 28 sierpnia 1910 r.

4% Renta Państwowa	95¼
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	92
5½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	91¼
5% pożyczk. prem. 1864 r.	482
5% „ „ 1866 r.	372
5% obl. prem. Szlach. Banku	374¼
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	512
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	—
„ Rosyjsk. dla Handlu Zagr.	414
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo“	141
„ Briańsk. Fab. Szyn	125
„ Poł.-Wsch. kol. żel.	241
„ Putiłowsk	150
„ Bakińsk. T-wa Nafty	286
„ Kijowskiego Banku Ziemskiego	—
„ Ros. Tow. kopalni złota	—
„ Koł. fabr. maszyn	220
„ M. K. Wor. kol.	—
„ „Hartman“	—
5% pożyczka 1905 r.	104¼
5% „ 1906 r.	103¾
5% świadectwa włościańskie	99½
5% pożyczka 1908 r.	104¼—104¾

Usposobienie z walorami państwowymi mocne; z papierami dywidendowymi hipotecznymi stałe; z dywidendowymi spokojne ale mocne — w zapotrzebowaniu poł.-wschodnie i putiłowskie; z premiówkami spokojne.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

—o:o—

Dnia 28 go sierpnia 1910 r.

Berlin	Wypłaty na Petersburg	216.875
	Kurs wekslowy na Petersburg na 8 dni	—
	4½% pożyczka 1905 r.	100 40
	4% renta państwowa 1894 r.	95.10
	Rosyj. bil. kredyt. 100 rub.	216.80
	Dyskonto prywatne	3 5/8
	Usposobienie mocne.	
Wiedeń	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	103.90
Paryż	Wypłaty na Petersburg:	
	Cena najniższa	266.75
	Cena najwyższa	268 75
	4% renta państwowa 1894 r.	96 00
	4½% pożyczka 1909 r.	101.05
	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	106 20
	Dyskonto prywatne	2 1/16%
	Usposobienie spokojne.	
Londyn	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105½
	4½% pożyczka rosyjska 1909 r.	100⅞
	Usposobienie ospałe.	
Amsterdam	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—
	4½% „ „ 1909 r.	95¼

REDAKTORZY I WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI.

Dom Handlowy
M. i J. Mandl
Kijów, Kreszczatyk 42. Telefon 764.

Uniformy
wszystkich zakładów naukowych
przygotowane
w WIELKIM WYBORZE.

Przyjmuje się obstalunki na uniformy dla P.P. wojskowych i urzędników wszystkich ministeryów.

Sukna i materyały na uniformy pierwszorzędnych fabryk.

Firma pozostaje w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Spożywczem Dr. Żel. Połud. Zachod. i z Oficerskiem T-wem Ekonomicznem. 19145

Telefon № 206. Telefon № 206.

Uniformy
wszystkich zakładów naukowych i dykasteryi
z najlepszych materyałów
po cenach przystępnych
w WIELKIM WYBORZE
w Magazynie Domu Handlowego
K. LUDMER i S-wie
Kreszczatyk Nr 31, 19017
również w wielkim wyborze
sukno i inne materyały na uniformy.
Obstalunki wykonywują krojczy specyaliści.

Kijowski Zarząd Miejski zawiadamia:

Zgodnie z uchwałą **Rady Miejskiej z dn. 1 grudnia 1909 r.,** wezwania do licytacyi i zawiadomienia o działalności **Zarządu Miejskiego** i potrzebach gospodarki miejskiej zamieszczane będą raz na tydzień **w poniedziałki.**

Wydział kwaterunkowy. Od września potrzebne mieszkania dla wojska.

Wydział targowisk. Dnia 31 sierpnia odbędzie się licytacya na wydzierżawienie do dnia 1 stycznia 1914 roku placu pod pawilon dla handlu owocami, cukierkami, tytoniem i wodą selcerską. Plac ten znajduje się przy zbiegu ulic W.-Wasylkowskiej i Włodzimierskiej Łybedzkiej Nr 132/14. Dnia 3 września z licytacyi wydzie zawiony będzie p i dzień 1 stycznia 1916 roku kram miejski na owoce, położony przy ul. »Zakrytaja Padolskaja kanawa« 1.

Wydział budowlany. Dnia 31 sierpnia odbędzie się licytacya na budowę 3 budek strażniczych przy górach piaskowych: 1-szej przy wjeździe pod górę Szulawską, 2-ej na zakręcie około góry przy moście łańcuchowym i 3-ej przy ujściu Poczajny, ogółem na sumę 907 rb. 63 kop., oraz b) dla założenia drenów, budowy mostów i kanału dla wody deszczowej przy ul. Jurjewskiej — na sumę 4,500 rb. Kaucye wynoszą 10% sum licytacyjnych.

Szczegółowe warunki licytacyi przejrzeć można w ratuszu w dnie zajęć biurowych od 10 do godz. 2 po poł. 19219

Okazyjnie do sprzed. dobr. fortepian tanio i mebl. stoł. damsk. i inne. W.-Żytomierska 8 m. 15. 19208

Owies stary
pastewny i na nasiona nabywać można u Agronowicza. Padół, Górny Wał 34 m. 1. Tel. 11-53. 19211

W polskiej rodzin. mogą przyj. kil. uczni lub uczenice. Nesterowska 26 m. 2. 19224

Doświadczona nauczycielka
z wieloletn. prakt. poszuk. pos. na wsi. Jęz. polski, ros., fran., niem. przedm. gimn. przyg. do wyż. klas. Adres: Kuryniówka dom Wrzeszcza dla Z. St. 19194

Stancya dla 2-ch panien. lub chłop. W.-Wasyl. 78 m. 12. 19188



JEDYNY
Skład Fabryczny
Mebli Wiedeńskich
wyrobu
pierwszorzędnej fabryki
„Bracia Thonet" 19039
w magazynie
J. Kimajera
Mikołajowska № 13.
Ceny katalogowe.

Dostępne dla każdego.



Kijów, Kreszczatyk 42 m. 29.
Praktyczne zajęcia buchalt. **nowym systemem uproszczonym.**
Niezbędne dla teoretyków. 18791

Pensyonat dla uczniów u nauczyciela gimn., praktyka języków, ekskursye, dozór. M.-Błagowieszczeńska 92 m. 15. 19231

Masła śmietan. 5 pud. tygodniowo potrzebuje mleczarnia. W.-Wasylkowska Nr 50. Połowoj. 19236

Uczni przyj. za pozw. władzy, utrz. dobro. M.-Włodzim. 45 m 6 A. D. 19232

Student poszukuje rocznej lekcyi na wyjazd. Podol., Deraźnia, Szarki dla M. W. 19233

Przyjmę uczni
lub uczenice młodszych klas na pełne utrzymanie. Nesterowska 5 m. 1. 19237

Pokój słoneczny, suchy, dla stałego lokatora. Michałowska 2 m. 25. 19237

Poszukuję miejsca **pokojowej lub praczki,** posiad. świad.. mogę na wyjazd. Mar.-Błagowieszczeńska 98 (mleczar.). 19230

BEZPŁATNIE
na każde żądanie wysyłamy nasz bogato ilustrowany **katalog** gotowych ubrań, bielizny, obuwia, a także różn. towarów manufakturnych i galanteryjnych. Adres: Dom Handlowy: Małkin i syn. Łodź № 22. 18985

E. Herse
4. Proreczna 4

powrócił z zagranicy.

Przedmioty zbytkowne dla podarunków z masy
„GRANITON" 19051
Karlsbadzka ogniotrwała porcelana.
Emaliowane, żelazne, niklowane naczynia, fajans, porcelana, szkło, noże, samowary. Kuchnie spirytusowe wyższego gatunku »Norma« i wszystkie **przedmioty do gospodarstwa domowego**
w wielkim wyborze w magazynie czeskim
B. Znojemskiego
Kijów, **Dumski Plac Nr 3** w dziedzińcu »Torgowyje riady«

Nowootworzona
Szkoła kroju i szycia
przy ul. Proreznej Nr. 10 **A. Wiśniewskiej** Mistrzyni Cechu Warszawskiego,
przedstawicielki Paryskiej Akademii, nagrodzonej złotymi medalami, krzyżami i dyplomami honorowymi na wystawach w kraju i zagranicą za opracowaną łatwą metodę kroju. Przyjmuje zapisy na kursy codzienne. Po ukończeniu otrzymują patenty cechowe. ● **Sprzedaż żurnali, papierowych modeli i manekinów.** Przy szkole **pracownia okryć damskich** angielskich kostyumów i amazonek. Przyjmuje się obstalunki ze swych lub powierzonych materyałów podług najświeższych żurnali. 17531

50% **oszczędności opału, usuwa wilgoć,**
patent **Multiplikator ogrzewania.**
Dr. **W. P. Kłobukowski** Inż.-chem. Warszawa, Al. Jerozolimska 71.
Oddział w Kijowie: Kreszczatyk 25 m 27. tel 27-21.
Przedstawicielstwa w niektórych miejscowościach niezajęte. 14032

Nowość w dziedzinie **Kosmetyki**
„Radium" i jego **Radioaktywne preparaty**
Paryskie Firmy L. Coisé & Co.

Dla cery.

Woda różana radioaktywna jest niezrównanym kosmetykiem do pielęgnowania i upiększania cery, nadaje ciału żywą barwę, elastyczność, świeżość.

Emulsya Oleiota z kwiatów róż Radiowana. Znakomity środek.

Radykalnie usuwa zmarszczki.

Krem radioaktywny nie zawiera ani metali, ani tłuszczów jełczejących, ożywia cerę, goi krosty i opierzchnięcia, nadaje skórze białość i miłą elastyczność.

Dla włosów 18889

Płyn radioaktywny «Radiol» swoją promieniotwórczością elektryczną pobudza krwioobieg do żywszej czynności, wzmacnia niepomiernie cebulki włosowe i niszczy doszczętnie łupież.

Olejek «Hel» radioaktywny radykalny środek przeciwko łamliwości i rozszczepianiu włosów (mole), wyborny środek na porost wąsów, brody, brwi i rzęs.

Eliksir radiowany do ust i zębów wzmacnia błonę śluzową jamy ustnej i, zabijając bakterye chorobotwórcze, dezynfekuje ją, nie oddziaływa na emalię, przeciwnie, wybiela zęby i chroni je od psucia.

Sprzedaż Kijów w magazynach **„Jurotat"** i innych większych firmach.

DAMSKIE ŻAKIETY
wiązane według ostatniej mody.
Dziecinne kostyumy
ubranka, paltociki.
Bielizna ciepła
Jegerowska
z wełny wielbłądziej i in.
Dla Myśliwych
najrozmait. rzeczy wiąz. kurtki na futrze i in.
Dla cierpiących na reumatyzm
specyalna bielizna, kamasze, pończochy i in. 19128
Nabywać można dogodnie i po cenach sumiennych tylko w magazynie
Czesko - Rosyjskiej Mechanicznej pracowni wyrobów szydełkowych G. W. ANDRLE W.-Wasylkowska 10.

Samochód sprzed. 5 osob. nie drogo w Świętoszynie. Dwigatel. 19195

Rodzice pragnący powierzyć poważnej opiece swego ucząc. syna na pełne utrzymanie zechcą zgłosić się na Puszkińską 6 m. 22. 19157

Stud. med. poszukuje lekcyi na wyj. na cały rok. M.-Błagowieszczeńska 98 m. 3. F. W. 19162

Dla dzieci stancya. M.-Włodzimierska 43 m. 1. 19160

Proszę popierać swoich! Nowo-otworzony **Zakład Malarski**
Andrzeja Kozerawskiego
ul. Tarasowska 19 m. 21. Wykonuje najdrobniejsze szczegóły w tym fachu. 19166

Stancya dla uczniów. Wielka Podwalna Nr 33 m. 11. 19171

Duży jasny słoneczny pokój na 1 piętrze (bel-etage), kompletne utrzymanie i troskliwa **opieka dla 1 lub 2 uczących się panienek.** Rejtarska Nr 23 mieszkania 1. Wejście od ulicy. 19130



Lodownie pokojowe, Łóżka angielskie.
Samowary, **LAMPY,** noże, widelce, łyżki, nożyczki.
Naczynia emaliowane, niklowe, aluminiowe i kamienne.
POLECA
POLSKI MAGAZYN
St. Powrozińskiego
Kreszczatyk 45.
Najlepsze w świecie **brzytwy** **!!!Gwarancya!!!** **Maszynki amerykańskie do mięsa.**
Kuchnie spirytusowe i naftowe. **ŻELAZKA** i wiele innych przedmiotów do użytku domowego rozmaitych systemów. 19201

DOM HANDLOWY
Bracia N. M. Lepejko i S-KA
Kijów, Kreszczatyk Nr 40, telefon 2665. 18968
Podajemy do wiadomości pp. kupujących, że na zbliżające się sezony **jesienny i zimowy** zaopatrzyliśmy się w wielki wybór **ostatnich nowości sezonowych,** pierwszorzędnych rosyjskich i zagranicznych fabryk wyrobów edwabnych, wełnianych, sukiennych i bawełnianych. **Angielski plusz,** jak również **UNIFORMY** **wszystkich zakładów naukowych.** **Ceny stałe.**

Pierwszorzędna farbiarnia francuska
specyalne parowe oczyszczanie ubrań **G. Zajcewa** Kijów, Proreznа 2 w d. Towarzystwa Rosya. 4614
Firma nagrodzona za parowe czyszczenie i farbowanie **Wielkim złotym medalem i honorowym krzyżem na wystawie w Wiedniu.** obstalunki spieszne wyk. w przeciągu 5 g. **Telefon 1663.**
Przyjmują się do czyszczenia ubrania:
jedwabne, wełniane, pluszowe, atłasowe i t. d. Firanki, portyery, suknie balowe, szynele, kitle, marynarki, peniuary kolorowe i inne. Przyjm. **do prania** bieliznę, kołnierze, mankiety. Prasowanie według metody zagranicznej

Niesłychana nowość w Rosyi!
Wielka oszczędność czasu i pracy!
osiąga się to przez użycie środka
„JUROKSIL"
gdyż używając go nie potrzeba prać **bielizny,** a tylko wymieszać i przepłukać w zimnej wodzie. **Jurokoll nie zawiera w sobie chlorku** i nie ma nic wspólnego z mydłami w proszku. **Jurokoll dezynfekuje bieliznę,** co ma ogromne znaczenie, zwłaszcza wobec epidemii i chorób zaraźliwych



Sprzedaż
w Poł. Ros. T-wie Handlu Towar. Aptecz. w Kijowie.



18986

ORYGINALNE
Żyto Petkuskie
F. von Lochowa 19222
można jeszcze dostać
W SKŁADZIE MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH
F. ZAŁĘSKI i S-ka **Warszawa Chmielna 26.**

Ruberoid
najlepsze w świecie dachy, niezbędny dla każdego gospodarstwa wiejskiego idealny materyał na **dachy i wszelkie inne pokrycia.** Nie wymaga remontu ani pokrycia farbami. W zimie zabezpiecza od zimna w lecie od upału. Wieloletnia gwarancya trwałości. **Polisa ubezpieczeniowa** jak za **żelazo.** Najlepszy izolator dla fundamentów i podług. Przedstawicielstwo i zakłady — Kantor Techniczny M. L. Kligman. Kijów. Prorezna Nr 12, telefonu 1324. Zarządzający oddziałem izolacyi **Inż. Techn J. S. Guzik.** 17705

KRAWIEC **SERNEC** 18858
krojczy w magazynie daw. **Chodorkowskiego,** obecnie **J. Zellermayera** od dnia 20 lipca **otworzył własny zakład krawiecki** przy Kreszczatyku Nr 29 m. 7 w podwórzu. Przyjmuje obstalunki, które będą wykonywane według wszelkich wymagań sztuki krawieckiej pod osobistym doglądem. Z uszanowaniem **A. SERNEC.**

Salon Gorsetów
M-me Paul-Marie
Jest duży wybór gotowych **gorsetów** ostatnich fasonów. Obstalunki wykonywują się terminowo i sumiennie. **Luterańska 3,** bel-etage drugi dom od rogu Kreszczatyku. 19142

DRWA kto chce nabyć brzozowe w najlep. gat. bez krąglaków dobrze układane (dostarcz. po K. K. K. Ż.) niech kupuje tylko na **targu Żydowskim** róg Stepanowskiej 2, tel. 1825. Ceny niższe niż nad brzegiem. Węgiel kamienny w wielkim wyborze cement, alabaster, rury kanalizacyjne. 19187

Były nauczyciel, student doświadczony korep. poszukuje lekcyi albo innych zajęć. Tarasowska 9 mieszkania 1. 19176

Z pozwol. wyż. władz gim. mogę przyj. **1—2 uczni.** Zapow. opiekę u trzym. jaknajlep. M.-Włodz 45 m. 17. 19177

Osoba znająca fr., niem., muz. polski i rosyjsk. poszuk. zajęcia lub lekcyi od g. 5 po poł. Nowa ul. Nr 3 m 11. 19179

Poszukuje się bardzo dobrze uzdoln. staniczarki za dobre wynagrodz. Zwracać się proszę: W.-Żytomierska 18 m. 2. 19183

W centrum miasta
do oddajęcia 2—3 pokoje umebl. Razem lub oddz., na żąd. ze stołem. Tamże mogą być przyj. dwie uczące się panienki z opieką zagwaran. Lekcye muzyki na miejscu. Michałows. zauł. 2 gi dom od Proreznej 36 m. 1. 19213

STANISŁAW RUCINSKI
Fryzyer Damski (ondulateur). Kijów, Kreszczatyk Nr 18, wprost domu szlacheckiego. Nagrodzony medalami w fryzyerskiej Akademii w Paryżu 1905 r. Poleca się specyalnością postiche, ondulation i czesanie dam. 19141

Przepisywanie na maszynie we wszyst. językach. Kreszczatyk Nr 42 m. 29 **BIURO RACHUNKOWE.** 19152

W rodzinie doktora
przyjm. uczni lub panienki na pełne utrzym. M.-Błagow. 51 m. 4. 19131

4, 3, 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Predsławińska 51, około Twerskiej. 19151

Poszukuję młodej inteligentnej osoby do samodzielnego prowadzenia domu. Warunki korzystne. Charków, posto restante okaz, kwitu »Dzien. Kij.« za Nr 18921. 18921

Młyn wodny razowy chcę wziąć w dzierżawę. Poczta Zarudyńce gub. kijow. wieś Leszczyńce. A. Milczewski. 19058

Niania do dzieci potrzebna. Tylko osoby z wyborowemi świadectwami zgłaszać się mogą na ulicę Luterańską Nr 1 do biura T-wa Ubezpieczeń »Przezorność« między 1 a 3 po południu. 19129

Sławuta-Wołyń
Pensyonat dla chor. piersiowych **D-ra A. Tarnawskiego. Otwarty cały rok.** Sezon kumysowy od dnia 1-go maja do 1-go października. Ceny umiarkowane 17641

1-2 uczenice
przyjm. z cał. utrz. Lekc. muz., kon. fr. Strzelecka 20 m. 10 od W.-Podwalnej. 18813

Biuro Nauczycielskie Heleny Koporskiej
Lublin, Krakow.-Przedm. 22. poleca nauczycieli, nauczycielki, francuzki, niemki, frebianki, gospod 188?6

PENSYONAT
Królewianka
Kraków, Dunajewskiego 6.
Pokoje elegancko umeblowane dla przejezdnych. 18895

Polska rodzina przyjmie 1 — 2 uczniów lub uczenice z całk. utrzym. Troskliwa opieka Nestorowska 23 m. 14. 19153

Drukarnia Polska w Kijowie ulica W.-Wasylczykowska (Prorezna 9) róg Puszkinskiej